

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH
KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH
AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

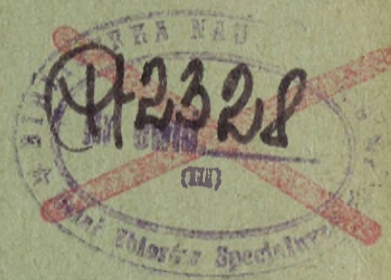
Nr *R/156*

1987

10

JAWNE
POUFNE

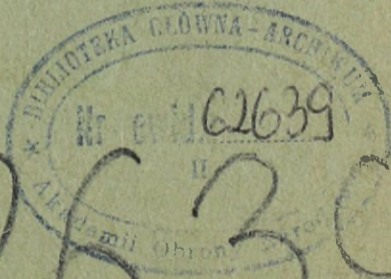
Egz. Nr 7



**PRZYSZŁE DZIAŁANIA WOJENNE, W TYM OPERACJE
i WALKI ORAZ ROLA POSZCZEGÓLNYCH RODZAJÓW
SIŁ ZBROJNYCH, WOJSK i SŁUŻB**

„PROGNOZA - 3”

**Ogólna charakterystyka przyszłych operacji (walk)
zaczepnych i obronnych**



62639

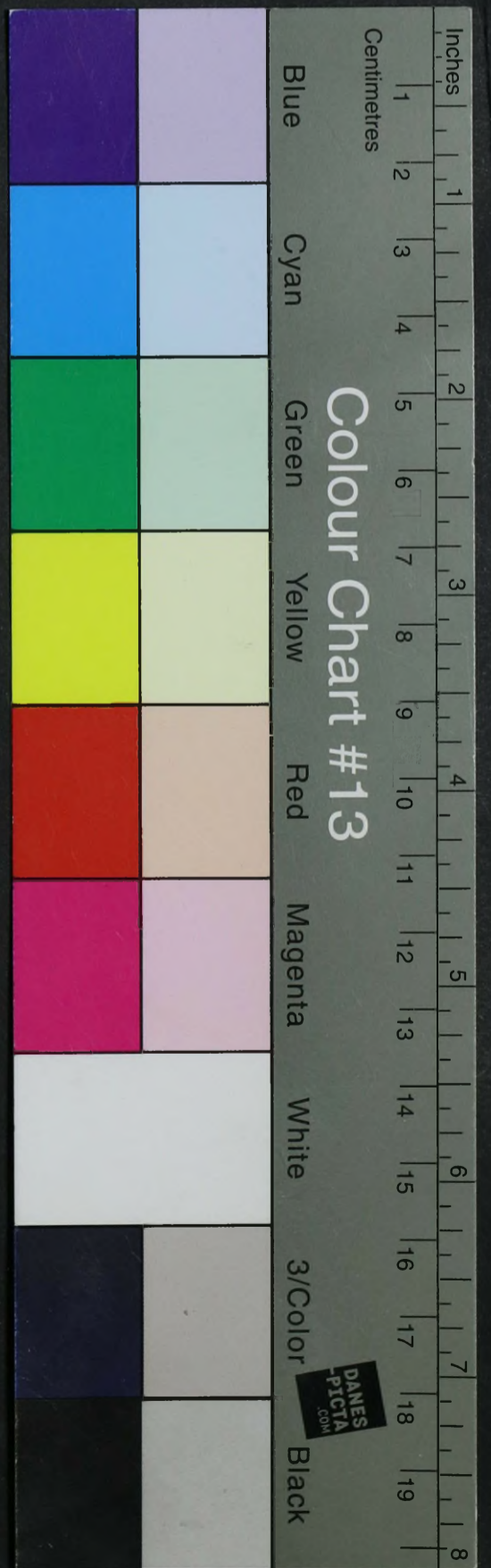
Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S / 5444

05-005444-007-0

WARSZAWA

LUTY

1987



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH
KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH
AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

Nr

156

1967

19

JAWNE

POUFNE

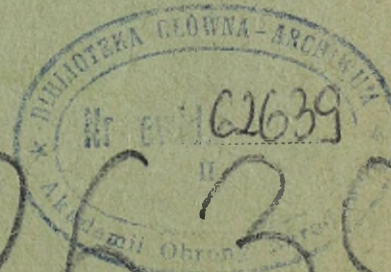
Egz. Nr 7



PRZYSZŁE DZIAŁANIA WOJENNE, W TYM OPERACJE i WALKI ORAZ ROLA POSZCZEGÓLNYCH RODZAJÓW SIŁ ZBROJNYCH, WOJSK i SŁUŻB

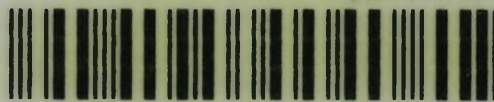
„PROGNOZA - 3”

Ogólna charakterystyka przyszłych operacji (walk)
zaczepnych i obronnych



62639

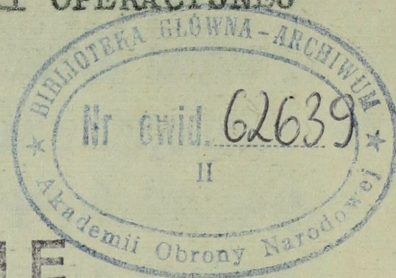
Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S / 5444



05-005444-007-0

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP
im.gen.broni Karola ŚWIERCZEWSKIEGO

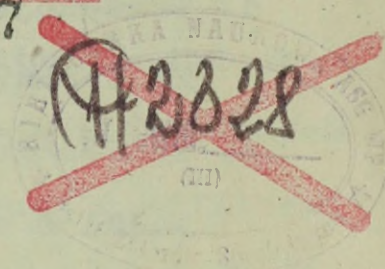
WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH - KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ



JAWNE

~~POUFNE~~

Egz.nr 7

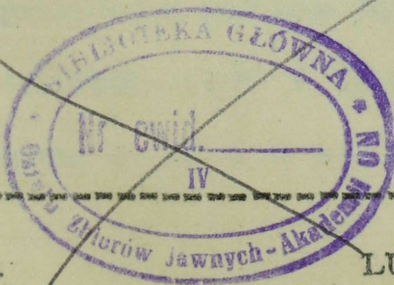


PRZYSZŁE DZIAŁANIA WOJENNE, W TYM OPERACJE I WALKI
ORAZ ROLA POSZCZEGÓLNYCH RODZAJÓW SIŁ ZBROJNYCH,
WOJSK I SŁUŻB

"PROGNOZA-3"

Ogólna charakterystyka przyszłych operacji /walk/
zaczepnych i obronnych.

*Przebiegłemu w JAWNE
24.01.2003 Jan Kucharski*



plk prof.dr Kazimierz NOŻKO

WARSZAWA

LUTY

1987

SPIS TREŚCI

1. Założenia wstępne.....	3
2. Czynniki warunkujące zmiany w sztuce operacyjnej i taktyce w najbliższym dwudziestolecu.....	11
3. Tendencje i kierunki zmian w prowadzeniu operacji i walki w latach 1990-2005.....	23
4. Tendencje i kierunki zmian w prowadzeniu operacji i walki o charakterze zaczepnym w latach 1990-2005.....	32
5. Tendencje i kierunki zmian w prowadzeniu operacji i walki o charakterze obronnym w latach 1990-2005.....	38
6. Zakończenie.....	56

1. Założenia wstępne

W najbliższym dwudziestoleciu zmiany w organizacji i prowadzeniu operacji /walki/ będą w sposób pośredni lub bezpośredni uzależnione od stopnia zagrożenia państw socjalistycznych, w tym PRL, sytuacji wewnętrznej w kraju, zwłaszcza w dziedzinie społeczno-politycznej i ekonomicznej, oraz zadań, jakie zostaną postawione przed **LWP**.

Badania wykazują, że mimo wielostronnych pokojowych inicjatyw Związku Radzieckiego, Polski i innych państw socjalistycznych zagrożenie w płaszczyźnie ekonomicznej, ideologicznej i militarnej będzie się nasilało, co nie pozostanie bez wpływu na doskonalenie obronności kraju oraz zdolności i gotowości bojowej Sił Zbrojnych PRL.

Potwierdzają tę tezę zasadnicze kierunki polityki głównych państw imperialistycznych oraz nieustannie wzrastające ich wydatki zbrojeniowe. Na przykład w latach 1976-1980 państwa bloku NATO wydatkowały na zbrojenia około 983 mld. dolarów, natomiast w następnym pięcioleciu /1980-1985/ - już ponad 1,6 biliona dolarów, tj. o 60 % więcej. Główny ciężar finansowania zbrojeń wzięły na siebie USA, których udział w wydatkach zbrojeniowych NATO wzrósł z 65,4 % w roku 1981 do 76,8 % w 1985 roku. Wydatki tego kraju w 1985 r. osiągnęły sumę 284,7 mld. dolarów i w porównaniu z poprzednim rokiem były wyższe o 27 mld. dolarów. Natomiast na lata 1986-1990 w USA przewiduje się wzrost wydatków na cele militarne o 78 % w stosunku do poprzedniego pięciolecia /1980-1985/.

Według danych szacunkowych wydatki całego paktu NATO na cele militarne w okresie 1986-1990 przekroczą 2,5 biliona dolarów. Te olbrzymie, wręcz astronomiczne sumy niemal w 50 % są przeznaczone

czony na opracowanie i wdrożenie nowych środków walki, nowej techniki i sprzętu bojowego oraz na modernizację współczesnej broni.

Podobnie wzrasta z roku na rok budżet wojskowy w RFN. Na przykład w 1985 r. wynosił on 59368 milionów marek i był wyższy niż w 1984 r. o 1228 milionów marek.

Studia nad budżetami wojskowymi i ich podziałem odsłaniają rzeczywistą politykę danego państwa, poglądy i tendencje oraz zmiany w istocie i charakterze prowadzenia przyszłej wojny, operacji i walki. Ponadto tak wysokie nakłady finansowe na cele militarne w sposób naturalny wpływają na łączenie się państwa w bloki militarne, przy czym obserwuje się tendencje do unaoniania tych bloków przez pozyskiwanie do nich nowych państw. W najbliższym dziesięcioleciu nie należy się spodziewać tendencji odwrotnych, a co za tym idzie - rozpadu bloków militarnych. Szczególnie jednak niebezpieczne jest to, że nieustannie również wzrastają budżety przeznaczone na badania naukowe dla celów militarnych. Na przykład w przeddzień drugiej wojny światowej wydatki USA na badania naukowe dla celów wojskowych wynosiły 50 mln. dolarów. W 1946 roku wydatkowano na ten cel już aż 1 miliard dolarów. Natomiast w 1986 roku na badania naukowe dla celów militarnych wyasygnowano w USA 54 miliardy dolarów. Do tej liczby trzeba dodać wydatki NASA i różnych koncernów, które prowadzą badania na własną rękę. To budzi wyjątkowy niepokój.

Tak wysokie sumy przeznaczane na badania naukowe i konstruowanie nowych rodzajów uzbrojenia, a właściwie systemów współczesnych broni, nieuchronnie prowadzą do zasadniczych zmian:

- w sposobach przygotowania i rozpoczęcia oraz prowadzenia działań wojennych;

- w założeniach strategicznych;

- w sposobach przygotowania i prowadzenia operacji i walki;
- w strukturze organizacyjnej wojsk od najniższego do najwyższego szczebla dowodzenia, ich uzbrojeniu i wyposażeniu bojowym.

Historia sztuki wojennej dowodzi, że rewolucyjne zmiany w sposobach ^{prowadzenia} walki i operacji następowały pod wpływem nowej techniki bojowej, wyposażenia technicznego i środków prowadzenia działań bojowych. Prawdę tę odkrył F. Engels, który pisał: "Postępy techniki, gdy tylko dały się zastosować i zostały zastosowane w wojskowości, natychmiast siłą niemal narzucały zmianę, a nawet przewrót w sposobie walki, w dodatku bardzo często wbrew woli dowództwa"^{x/}.

Współcześnie - jak w żadnym innym okresie historycznym - jakościowe zmiany w środkach walki, technice wojennej, wyposażeniu bojowym wojsk następują w sposób skokowy, niekiedy gwałtowny^{xx/}. Badania wykazują, że w warunkach współczesnych zmiany te zachodzą w technice, środkach walki oddanych do dyspozycji strategii, a następnie - sztuki operacyjnej i taktyki. Z tego wynika prosty wniosek, że badając i prognozując zmiany w założeniach operacyjno-taktycznych trzeba uwzględniać zmiany w broni i technice oraz założeniach strategicznych i doszukiwać się również ich wpływu na zmiany w sztuce operacyjnej i taktyce, w przygotowaniu i prowadzeniu przyszłych operacji i walk. Tak więc obecnie zwłaszcza zaś w przyszłości proces ten odbywa się niejako odwrotnie niż w minionych okresach historycznych. Zmiany bowiem nie biorą swego początku od zmian w taktyce, sztuce operacyjnej i następnie..

x/ F. Engels, Anty-Duhring, Warszawa 1949 r., s. 163.

xx/ Na przykład zamiana pocisków Pershing-1 na Pershing-2 trzykrotnie zwiększa ich zasięg i 15 krotnie wzrasta celność. Skuteczność obezwładnienia siły żywej ładunkiem neutronowym o mocy 1 kt porównywana jest do skuteczności ładunku jądrowego o mocy ok. 13 kt.

strategii, a przeciwnie: następuje sprzężenie zwrotne - zmiany strategiczne prowadzą do zmian taktycznych i operacyjnych. Oczywiście nadal trzeba widzieć i uwzględniać ogromny wpływ zmian w założeniach operacyjno-taktycznych na koncepcje i założenia strategiczne. Te dialektyczne powiązania, zależności i uwarunkowania trzeba dostrzegać i rozpatrywać /badać/ zwłaszcza w prognozowaniu rozwoju założeń i zasad sztuki operacyjnej i taktyki. Nie można rozpatrywać założeń taktycznych w oderwaniu od operacyjnych, a taktyki i sztuki operacyjnej w oderwaniu od strategii. Niedopuszczalne jest zarówno dziś, a przede wszystkim w przyszłości pomijanie założeń strategicznych, ponieważ prognostyczne widzenie operacji i walki może być błędne, a nawet wręcz fałszywe.

Prognozując wpływ techniki, środków walki na zmiany w sztuce wojennej - zwłaszcza w sztuce operacyjnej i taktyce trzeba pamiętać, że będą one następować wówczas, gdy środki te będą wchodzić do uzbrojenia masowo, powszechnie. Wymiana jednak uzbrojenia nie następuje gwałtownie. Po prostu obok "starego" wyposażenia i uzbrojenia sukcesywnie pojawiają się nowe generacje, o coraz wyższych, doskonalszych jakościowo parametrach. Stąd też zmiany do założeń operacyjnych i taktycznych należy wprowadzać stopniowo. Najważniejsze, że trzeba we właściwym czasie dostrzec konieczność ich dokonania. Trudność polega jednak na tym, że każda walka i operacja jest aktem dwustronnego, naszego i przeciwnika działania. Dlatego też równoległe należy oceniać zmiany zachodzące zarówno w organizacji i uzbrojeniu, jak i założeniach operacyjno-taktycznych wojsk własnych i sojuszniczych oraz wojsk przeciwnika /głównych państw NATO. Szczególnej przenikliwości wymaga dokonanie oceny zmian i przeobrażeń, które już nastąpiły, jak również pro-

gnozowanie tych, które nastąpią w bliższej i dalszej przyszłości w armiach, dowództwach i sztabach potencjalnych przeciwników. Obecnie ^{jestem} ^{wzrostu} ~~stoi~~my u progu poważnych zmian we wszystkich armiach NATO, prowadzących do urzeczywistnienia strategicznej koncepcji "wysuniętych rubieży", polegającej na tzw. "głębokich uderzeniach", opartych na amerykańskiej koncepcji "powietrzno-lądowej operacji /bitwy/ - 2000". Należy się spodziewać, że rozwój sił zbrojnych państw NATO będzie następował coraz szybciej. Wskazuje na to doskonalenie środków walki, odznaczających się m.in. dużą donośnością, precyzją trafienia i siłą rażenia, oraz powstawanie systemów broni precyzyjnej, zwłaszcza systemów rozpoznawczo-uderzeniowych. Prowadzi to do zacierania się granic między skutecznością broni konwencjonalnej i broni masowego rażenia. Istotne znaczenie mają łączone w jeden system techniczne środki rozpoznania i środki ogniowego rażenia oraz obozwiązania radioelektronicznego. Jednocześnie będzie następować dalsze oddziaływanie na psychikę żołnierzy, dowódców i oficerów sztabu. Dotyczy to oddziaływania zarówno środków strategiczno-operacyjnych, jak i operacyjno-taktycznych. Zasadniczy wpływ na charakter współczesnych i przyszłych operacji /walk/ wywierać będą systemy broni precyzyjnej, zwłaszcza systemy rozpoznawczo-uderzeniowe i radioelektroniczne środki walki, oraz siły powietrzne, a także lotnictwo sił lądowych, oddziały i związki powietrznodesantowe /desantowo-szturmowe, specjalne/ i lekkiej piechoty, pozwalające nadać operacjom lądowym trzeci wymiar powietrzny. Po 1990 roku należy się spodziewać zastosowania wojskowych robotów, zwłaszcza w armiach USA i RFN.

Doskonalone będą systemy dowodzenia i łączności, a także rozpoznania elektronicznego i WRE oraz naprowadzenia lotnictwa i pocisków na cel. W coraz większym stopniu następować będzie komputeryzacja procesów i systemów dowodzenia, pracy sztabowej

i sterowania współczesną techniką. Zakłócenia i fizyczne zwalczanie systemów emitujących energię elektromagnetyczną będą coraz powszechniej stosowane we wszystkich rodzajach sił zbrojnych. Środki walki radioelektronicznej będą miały duży wpływ na przeniesienie działań w eter. Po 1990-1995 roku prawdopodobnie poważny wpływ na kształtowanie się założeń strategicznych i operacyjno-taktycznych wywierać będą siły i środki wynoszone w przestrzeń kosmiczną.

Zmiany w rozwoju potencjału wojennego państw NATO, godzące w bezpieczeństwo i pokój, wywrą duży wpływ na doskonalenie obronności państw Układu Warszawskiego. Z prognostycznych dociekań wynika, że będą one następować we wszystkich dziedzinach życia i działalności sił zbrojnych PRL, zwłaszcza partyjno-politycznej, organizacyjno-mobilizacyjnej, szkoleniowo-wychowawczej i techniczno-gospodarczej. Wystąpią one we wszystkich rodzajach sił zbrojnych wojsk i służb. Mimo ogromnej samodzielności w poszczególnych rodzajach sił zbrojnych i wojsk, z konieczności następować będzie coraz większa integracja ich działania zarówno w czasie przygotowania, jak i prowadzenia operacji i walki. Należy również przewidywać, że zmiany te będą miały zasadniczy wpływ na przygotowanie kadr dowódczych i sztabowych, na ich operacyjną i taktyczną edukację, zwłaszcza akademicką.

Dużą wagę trzeba będzie przywiązywać do umiejętnego wykorzystania własnych sił i środków w celu porażenia ogniowego, do przeciwdziałania broni precyzyjnej, osłony od uderzeń z powietrza i systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, rozpoznania, manewru nieprzyjaciela, paraliżowania jego systemów elektronicznych, uchylenia się od uderzeń, sprawnego odtwarzania zdolności bojowej zgrupowań wojsk po uderzeniach EMR i broni precyzyjnej, przygoto-

wania i wykorzystania odwodów oraz do udziału sił i środków w operacji przeciwpowietrznej i operacji powietrznej, organizowanych przez ND ZSZ na TDW. Będzie to wymagało ciągłego poszukiwania coraz doskonalszych rozwiązań, umożliwiających osiągnięcie celów operacji i walki przy minimalnych stratach własnych zarówno przez wojska lądowe, lotnictwo, jak i wojska OPK.

W działaniach trzeba będzie szczególnie eksponować manewrowość, szybkie i gwałtowane zmiany sytuacji na lądzie, w powietrzu i eterze, rozwijanie operacji i walki na szerokim froncie i dużej głębokości, a jednocześnie tworzenie na oddzielnych kierunkach zwartych zgrupowań uderzeniowych, a nawet obronnych, zwłaszcza poprzez manewr. Konieczne będzie uwzględnianie zdecydowanych dążeń obu przeciwstawnych stron do paraliżowania manewru, zwłaszcza odwodów, i zwalczania obiektów pierwszej kolejności rażenia^{x/} nowoczesnymi środkami walki o dużym zasięgu i wysokiej celności, a także siłami rajdowymi, szturmowo-desantowymi i radioelektronicznymi.

Poważne znaczenie trzeba będzie przywiązywać do kształtowania sprawności organizacyjnej i funkcjonalnej dowodzenia, mając na względzie jego automatyzację i komputeryzację oraz nieporównywalnie do obecnych warunków sprawność organizacyjną i operatywność.

Konieczne będzie przejawianie dużej troski o operacyjne i bojowe zabezpieczenie oraz w coraz większym stopniu i w coraz racjonalniejszy sposób upowszechnianie informatyki, głównie zaś symulacji komputerowej, wykorzystywanej w procesach decyzyjnych

x/ Do obiektów pierwszej kolejności rażenia należy zaliczać: stanowiska dowodzenia, kierowania i naprowadzania, broń precyzyjną, zwłaszcza systemy rozpoznawczo-uderzeniowe, systemy broni raketowo-jądrowej, ośrodki WRE, składy i magazyny BMR.

i pracach naukowo-badawczych.

W świetle powyższych uwag wstępnych celem głównym niniejszej pracy jest wskazanie tendencji i kierunków zmian w operacji /walce/ zaczepnej i obronnej, które będą warunkować ich przygotowanie i prowadzenie, oraz przeobrażeń w strukturach organizacyjnych wojsk operacyjnych LWP, działających w ramach armii państw stron Układu Warszawskiego.

Wskazane zostaną również te czynniki /źródła/, które są i będą nośnikami zmian i przeobrażeń w wojskach naszych i potencjalnego przeciwnika.

Osiągnięcie tak sformułowanego celu pracy uzależnione będzie od rozwiązania następujących głównych problemów badawczych:

1. Jakie czynniki mogą i będą warunkować zmiany w sztuce operacyjnej i taktyce w najbliższym dwudziestoleciu?

2. Jakie zarysują się tendencje i kierunki zmian w prowadzeniu operacji i walki w latach 1990-2005?

3. Jakie mogą wystąpić tendencje i kierunki zmian w prowadzeniu operacji /walki/zaczepnej w latach 1990-2005?

4. Jakie mogą być tendencje i kierunki zmian w prowadzeniu operacji /walki/ obronnej w latach 1990-2005?

Myślą przewodnią autora, przy rozwiązywaniu tak sformułowanych problemów, było pobudzenie oficerów wszystkich rodzajów sił zbrojnych i wojsk do krytycznych refleksji oraz zainspirowanie do głębszych przemyśleń i wnikliwszego śledzenia zmian w techniczno-bojowym wyposażeniu wojsk własnych i nieprzyjaciela, zwłaszcza w odniesieniu do przewartościowywania obowiązujących założeń i zasad operacyjno-taktycznego działania.

2. Czynniki warunkujące zmiany w sztuce operacyjnej i taktyce w najbliższym dwudziestolecu.

Przy rozpatrywaniu kierunków zmian w sztuce operacyjnej i taktyce, zwłaszcza zaś w prowadzeniu operacji zaczepnych i obronnych, należy podkreślić, że siły zbrojne PRL mogą i - w razie wywołania przez państwa NATO wojny w Europie - będą uczestniczyć w odparciu agresji przeciwnika w ścisłym sojuszu z armiami państw wspólnoty socjalistycznej, głównie z Armią Radziecką. Dlatego też wszelkie ustalenia prognostyczne, odnoszące się do prowadzenia operacji /walki/, dotyczyć będą działań wojennych w układzie międzysojuszniczym, które będą prowadzone na zachodnim TDW.

Głównym przeciwnikiem w razie konfliktu zbrojnego będą siły militarne państw NATO, a przede wszystkim - Bundeswehry. Jednocześnie na ten temat wypowiedział się minister obrony narodowej na sympozjum naukowym przeprowadzonym w dniu 15.12.1977 r., stwierdzając m.in.: "Niektóre ustrojowe mechanizmy zbrojeń ilustrowałem przed chwilą na przykładzie Republiki Federalnej Niemiec. W ogóle całokształt sytuacji w tym państwie nakazuje wysoką czujność. RFN napęczniała siłą. Poważnie zdystansowała wszystkie europejskie kraje NATO. Jej pozycja w tym pakcie, druga po Stanach Zjednoczonych, nieustannie rośnie. Wyczekuje tuż przy drzwiach do klubu atomowego. W określonej sytuacji może stać się w krótkim czasie jego poważnym udziałowcem. Domaga się pocisków "Cruise" oraz liczy na broń neutronową. Wciąż pretenduje do Berlina Zachodniego, a jego status traktuje jako sprawę otwartą, jako ewentualny pretekst i swoisty ładunek z opóźnionym zapłonem, który można uruchomić w każdej chwili^{x/}. Założenia te pozostaną

x/ Z wystąpienia członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej gen.armii Wojciecha JARUZELSKIEGO na temat: Aktualna sytuacja międzynarodowa i wpływające z niej zadania dla sił zbrojnych, Warszawa 1978 r., s. 28.

również aktualne w przyszłości.

Dlatego też, rozpatrując problem współczesnej operacji /walki/ obronnej lub zaczepnej, należy prognozować jej rozwój na tle sytuacji polityczno-militarnej w świecie, zwłaszcza zaś w Europie, i w ścisłym z nią związku, uwzględniać ilościowe, szczególnie jakościowe aspekty zmian w wyposażeniu i uzbrojeniu sił zbrojnych własnych i nieprzyjaciela.

Można postawić bardzo prawdopodobną hipotezę, że kierunki zmian w prowadzeniu operacji /a nawet walki/ będą uzależnione przede wszystkim od:

⊖ rozwoju sytuacji politycznej oraz potencjału ekonomicznego zarówno dwóch przeciwstawnych systemów społecznych, jak i naszego kraju i krajów sojusznicznych;

⊖ rozwoju i osiągnięć naukowych, które mogą być wykorzystane do celów militarnych^{x/};

⊖ rozwoju techniki bojowej i nowych generacji broni, które wejdą do uzbrojenia wojsk własnych i potencjalnego nieprzyjaciela oraz staną się ich zasadniczym wyposażeniem;

⊖ rozbudowy infrastruktury na poszczególnych kierunkach operacyjnych, zwłaszcza z punktu widzenia przestrzennego zagospodarowania i urbanizacji oraz operacyjnego przygotowania teatru działań wojennych^{xx/};

x/ Rozwinięcie tych problemów:

- a/ Z. JANKIEWICZ, Wykorzystanie do celów militarnych zdobyczy współczesnej techniki przez państwa imperialistyczne; zadania i wnioski do działalności ideowo-wychowawczej w wojsku w świetle toczących się rokowań rozbrojeniowych. Wyd. Główny Zarząd Polityczny WP, 1978 r., s. 113-120;
- b/ K. NOŹKO, Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej, Warszawa 1973 r., Wykaz stu innowacji technicznych, które zostaną wykorzystane do roku 2000, s. 58-63.
- c/ P. CORSSER, Dialektika wojennej techniki i jeje następstwa, Moskwa 1975 r., s. 31-65.
- d/ J.S. TOMPKINS, Orużije tritiej mirowoj wojny. Moskwa 1969r.
- e/ Rok 2000. Zarys podstaw do spekulacji na temat najbliższych 32 lat. Warszawa 1970.

xx/ Przypomnijmy, że NATO wydatkuje miliardy dolarów /a RFN miliardy marek/ na przygotowanie pod względem operacyjnym ETW.

⊖ zmian jakościowych w strukturze organizacyjnej sił zbrojnych, związków operacyjnych i taktycznych^{x/};

⊖ wniosków i doświadczeń wynikających z lokalnych konfliktów zbrojnych;

⊖ zmian w założeniach strategii wojennej oraz sztuki operacyjnej i taktyki sił zbrojnych obu przeciwstawnych stron;

⊖ sposobu rozpoczęcia działań wojennych /"wejścia w wojnę"/;

⊖ charakteru początkowego okresu wojny.

Oczywiście można byłoby wymienić jeszcze wiele innych czynników wywołujących większe lub mniejsze zmiany ilościowe i jakościowe, determinujące kierunki zmian w przygotowaniu i prowadzeniu przewidywanych operacji /walk/. Wyżej wymienione zostały tylko czynniki zasadnicze, które stopniowo bądź też gwałtownie będą powodować zmiany w obowiązujących obecnie założeniach i zasadach prowadzenia operacji /walki/ na ZTDW.

Bardzo głębokich studiów operacyjno-taktycznych i rozważań wymaga określenie prawidłowości, które mogą wystąpić w przyszłych operacjach /walkach/ prowadzonych na ZTDW, zwłaszcza na tle ogólnej sytuacji polityczno-militarnej i wynikających z charakteru przyszłej wojny. Hipotetyczne ustalenie kierunków i możliwości rozwijania współczesnych środków i systemów rozpoznania i ogniowego rażenia oraz techniki wojennej ma pierwszorzędne znaczenie dla zarysowania kierunków dokonywania się zmian w prowadzeniu operacji i walki w przyszłości oraz określenia sposobów i możliwości ich przygotowania, a także operacyjnego i bojowego zabezpieczenia działań wojsk.

x/ Na przykład możliwości bojowe dywizji RFN, o strukturze organizacyjnej typu "80" w stosunku do dywizji typu "59" wzrosły średnio o 20-30 %. Specjaliści zachodni oceniają, że do końca 1986 r. moc bojowa amerykańskiej dywizji stacjonującej w Europie wzrosła od 40-50 %.

Już obecnie można określić następujące główne kierunki i tendencje w rozwijaniu współczesnych systemów i środków ogniowego rażenia, manewru i techniki bojowej:

⊖ stworzenie nowych, jeszcze bardziej niszczyielskich generacji uzbrojenia /środków walki/ na bazie nieustannie doskonalonej istniejącej broni zarówno konwencjonalnej, jak i masowej, zagłady oraz wyniesienie ich w przestrzeń kosmiczną;

- rozwijanie programu SDJ, podjęcie środków i zbudowanie systemów zapobiegających bezkarnemu wykonaniu pierwszego uderzenia;

⊖ skonstruowanie całkowicie nowych rodzajów broni /środków walki/, których działanie byłoby oparte na odmiennych - w porównaniu z bronią istniejącą - zasadach fizycznych i uderzeniowych właściwościach;

⊖ opracowanie atrap międzykontynentalnych rakiet balistycznych, zapewniających "zmylenie" kosmicznych systemów uderzeniowych /SDJ/;

⊖ opracowanie doskonalszych i bardziej perspektywicznych systemów strategicznych, dysponujących precyzyjnymi i niezawodnymi środkami przenoszenia niszczyielskich ładunków do celów /obiektów/;

⊖ coraz powszechniejsze wykorzystywanie przestrzeni kosmicznej do rozpoznania i działania na lądowych, morskich i oceanicznych TDW;

⊖ doskonalenie istniejących i konstruowanie nowych środków oraz ulepszanie sposobów prowadzenia "wojny elektronicznej";

⊖ doskonalenie broni binarnej i paliwowo-powietrznej;

⊖ niewspółmierne zwiększenie parametrów broni konwencjonalnych w stosunku do obecnych, przede wszystkim zaś - jej możliwości rażenia i odporności na uderzenia przeciwnika;

- zacieranie granicy między bronią konwencjonalną a bronią masowego rażenia;

⊖ doskonalenie i tworzenie nowych środków i systemów rozpoznania oraz naprowadzenia pocisków, bomb, rakiet i min na cel, wprowadzanie do uzbrojenia wojsk broni precyzyjnej^{x/}, zwłaszcza systemów rozpoznawczo-uderzeniowych;

⊖ doskonalenie istniejących sposobów prowadzenia "wojny psychologicznej" oraz tworzenie "broni" do "sterowania" psychiką człowieka /żołnierza/ na odległość;

⊖ doskonalenie istniejących i opracowanie nowych systemów dowodzenia i sterowania bronią przez najnowsze generacje komputerów.

Skok jakościowy w sposobach wykorzystania nowych wzorów środków walki i techniki wojennej może spowodować wprowadzenie do wyposażenia armii państw NATO komputerów piątej generacji.

Nowym, szczególnie antyhumanitarnym, rodzajem broni może być broń biochemiczna i falowa. Zaawansowane są również prace w dziedzinie wywoływania i sterowania ruchami sejsmicznymi, dokonywania zmiany pogody itp.

Prognostyczna ocena sytuacji politycznej w świecie i nieustannego rozwoju jakościowego sił zbrojnych wskazuje, że zagrożenie wybuchem wojny na ZTDW nie uległo i w bliższej przyszłości nie ulegnie zmianie. Przeciwnie, wszystko wskazuje na to, że może ono wzrastać. Cechą znamioną naszej epoki jest to, że zmiany w stosunkach politycznych mogą następować gwałtownie, z dnia na dzień, nawet daleko poza kontynentem europejskim, a mimo to mieć ogromny wpływ na sytuację również w Europie. Niemały wpływ na kształtowanie się sytuacji w Europie wywrą przeobrażenia polityczne i społeczne zachodzące na dalekim i bliskim Wschodzie, w Afryce oraz wzrost roli i znaczenia gospodarczego, politycznego i w pewnym sensie militarnego Ameryki Południowej.

x/ Prawdopodobieństwo porażenia celu bronią precyzyjną wynosi od 0,5 do 0,9; dla bomb niekierowanych średni promień rozrzutu wynosi około 300 m i więcej, natomiast dla bomb kierowanych - 3-6 m; W ostatnich latach /1984-1986/ możliwość zniszczenia celu wzrosła często 10 a nawet 100 razy.

Możliwy, prognostycznie widziany charakter przyszłych operacji i walk najlepiej prześledzić można na tle form strategicznych działań sił zbrojnych /Tabela A/. Przez pojęcie to należy rozumieć całokształt uderzeń ogniowych, operacji, bitew i walk oraz działań bojowych związków operacyjnych i taktycznych, najczęściej kilku rodzajów sił zbrojnych, przygotowanych i prowadzonych według jednolitego zamiaru, pod bezpośrednim kierownictwem naczelnego dowództwa, dla osiągnięcia celów strategicznych na jednym lub kilku TDW.

Każda z form strategicznych działań sił zbrojnych ma:

- wyraźnie sprecyzowane cele i zadania strategiczne i operacyjno-taktyczne;
- określony rozmach przestrzenny i czas trwania poszczególnych operacji, bitew i walk;
- ustalone odpowiednie sposoby wykonania poszczególnych zadań dla osiągnięcia celu końcowego danej formy działań;
- utworzone stałe lub doraźnie odpowiednie, niezbędne zgrupowania sił zbrojnych przeznaczonych do wykonywania poszczególnych zadań.

Wszystkie formy działań strategicznych sił zbrojnych spięte są jednolitym zamiarem i planem o charakterze polityczno-strategicznym.

Są one bardzo precyzyjnie splanowane, nieustannie sprawdzane i konfrontowane z aktualnym i przewidywanym zagrożeniem oraz

sposobami i możliwościami działania potencjalnego przeciwnika.

Do zasadniczych form strategicznych działań sił zbrojnych zalicza się /Tabela Nr A/:

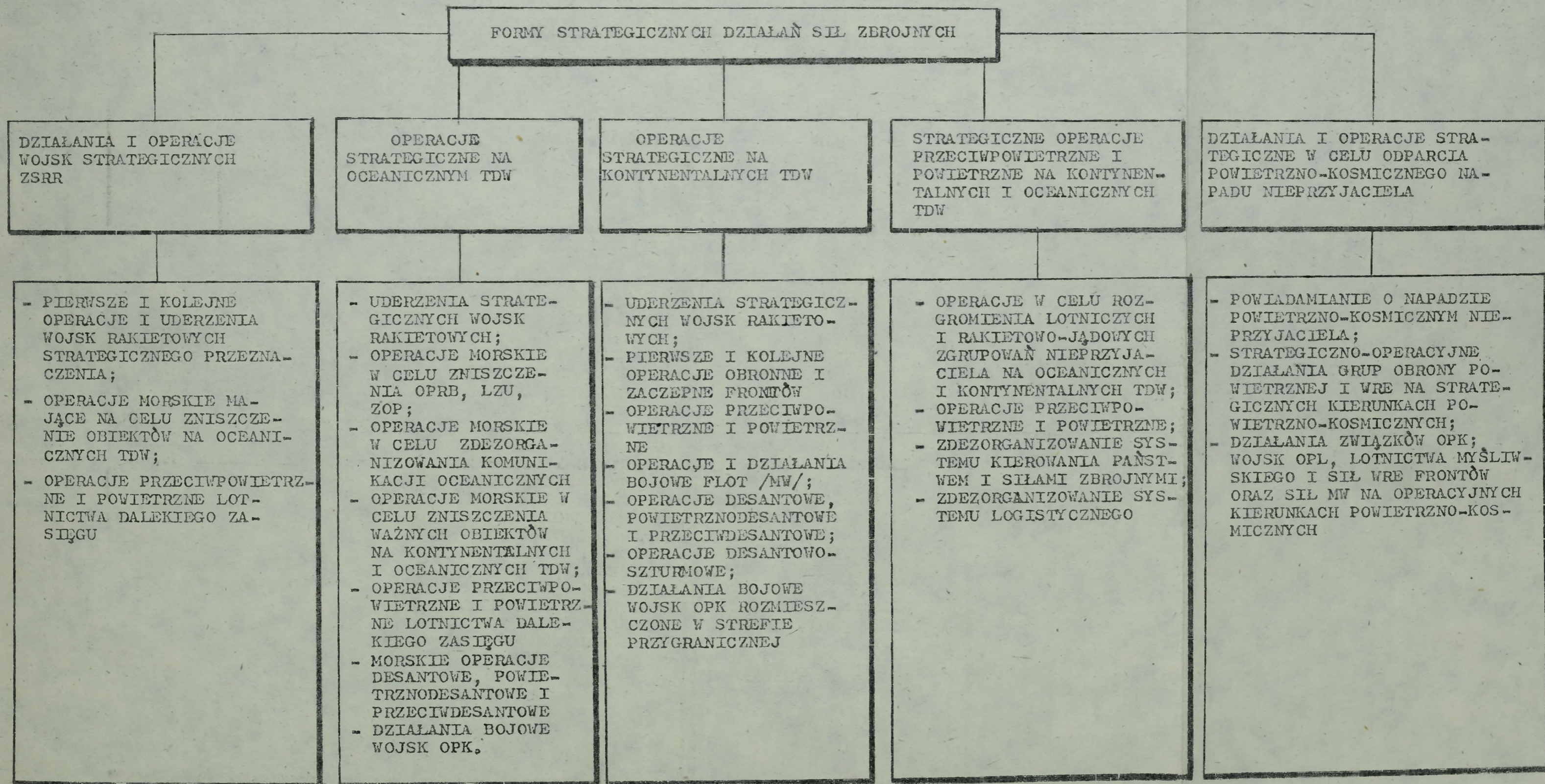
- Działania i operacje wojsk strategicznych ZSRR.
- Operacje strategiczne na oceanicznych TDW.
- Operacje strategiczne na kontynentalnych TDW.
- Strategiczne operacje przeciwpowietrzne i powietrzne na kontynentalnych i oceanicznych TDW.
- Działania i operacje strategiczne w celu odparcia powietrzno-kosmicznego napadu nieprzyjaciela.

Krótką, bardzo sygnalnie potraktowaną istotą, charakter i strategiczno-operacyjna realizacja zadań oraz sposób ich wykonania w wymienionych formach strategicznych działań określa rozwój sił zbrojnych, ich przygotowanie, uzbrojenie i współdziałanie w narodowym i koalicyjnym układzie.

Przedstawione sygnalnie formy strategicznych działań sił zbrojnych charakteryzujących się nie tylko ogromnym rozmachem przestrzennym, lecz również użyciem różnorodnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk oraz sił zmierzających do osiągnięcia celów strategicznych i operacyjno-taktycznych w zależności od charakteru i sposobu rozpoczęcia wojny.

TABELA A

FORMY STRATEGICZNYCH DZIAŁAŃ SIŁ ZBROJNYCH
/variant/



Najprawdopodobniej "wejście w wojnę" nastąpi przez zaskoczenie, w którym państwa imperialistyczne widzą klucz do zwycięstwa i dlatego z niego nie zrezygnują^{x/}. Spodziewać się więc należy coraz bardziej podstępnego kamuflażu i coraz perfidniejszych sposobów politycznego i militarnego działania. Zachętę do takiego "podstępnego wejścia w wojnę" stanowią stale gromadzone "zapasy" coraz to nowszych generacji broni i uzbrojenia oraz wciąż doskonałone systemy uruchamiania potencjału militarnego przy odpowiednich zabiegach maskowania operacyjnego, strategicznego i "dezinformacji polityczno-dyplomatycznej".

W najbliższym czasie, tj. do 1990-1995 roku, gwałtownych zmian jakościowych w sposobach przygotowania i prowadzenia operacji /walk/ zaczepnych i obronnych nie należy się spodziewać. Wzrost jednak możliwości ogniowego oddziaływania /bronią precyzyjną/ działania operacyjnych grup manewrowych, oddziałów wydzielonych, rajdowych i desantowo-szturmowych zarówno w działaniach zaczepnych, jak i obronnych wymagać będzie dokonania wielu przewartościowań w założeniach operacyjnych i taktycznych. Trzeba przy tym liczyć się z nieustannymi zmianami jakościowymi w siłach i środkach systemów rozpoznania, dowodzenia i walki radioelektronicznej oraz z możliwościami coraz szerszego wykorzystywania przestrzeni powietrznej do przerzutu /manewru/ wojsk, wzrost skuteczności broni minowej i systemów minowania narzutowego. W coraz szerszym zakresie wojska będą wyposażane w broń precyzyjną, zwłaszcza systemy rozpoznawczo-uderzeniowe. Wszystko to będzie wywierać nieustanny wpływ na konieczność dokonywania systematycznych zmian w założeniach strategiczno-operacyjnych i taktycznych.

x/ L. RENDULIC, Uprawlenije wojskami, Moskwa 1974 r., s. 67-76. "Koncepcja w 9 dni do Odry", w której czynnikowi zaskoczenia nadano najwyższy wymiar.

Uwzględniać również należy, że nowe bronie i środki ogniowego i uderzeniowego działania "atakują" czynnik czasu, który już obecnie staje się wymierną kategorią nie tylko operacyjno-taktyczną, lecz również strategiczną. Toczyć się będzie zacięta walka o czas, ponieważ nie godziny i minuty, a sekundy będą czynnikiem decydującym o zdobyciu przewagi. Dlatego też należy przewidywać dokonanie dość istotnych, rygorystycznych zmian w pracy dowódczej i sztabowej.

Już dziś, od roku 1987, należy rozpocząć prace mające na celu maksymalne skracanie, porządkowanie i unifikację dokumentów bojowych. Zasadnicze zmiany powinny dotyczyć przede wszystkim dokumentów rozkazodawczych i planistycznych. Podkreślić bowiem należy, że objętość treściowa rozkazów bojowych, zarządzeń, meldunków i dyrektyw operacyjnych nie uległa zmianie od okresu drugiej wojny światowej, a przeciwnie: niektórych nawet wzrosła. Są to dokumenty zbyt obszerne, pracochłonne, zmuszające do "krzątania sztabowej", nie odpowiadające wymogom szybkiego przekazywania ich przez techniczne środki łączności. Wykonanie tych dokumentów pochłania zbyt wiele drogiego czasu i wymaga od oficerów sztabu nieustannej, znużonej pracy, przy czym ich wartość użyteczna jest niewielka, niekiedy zaś - żadna^{x/}.

Wprowadzenie do procesu dowodzenia zautomatyzowanego systemu

- zarówno na szczeblu taktycznym, jak i operacyjnym /po 1990 roku/ - zrewolucjonizuje rozkazodawstwo i poważnie uprości proces planistyczny. Do tej "rewolucji" trzeba się przygotowywać już obecnie. Zmiany muszą zmierzać w kierunku posługiwania się bardzo lakonicznymi /zwięzłymi/, jednoznacznymi, konkretnymi

x/ Niektóre dokumenty po ich z wielkim trudem opracowaniu w okresie przygotowania operacji /walki/ w ogóle nie są wykorzystywane /lub nie są pomocne/ w okresie jej prowadzenia.

i treściwymi pojęciami. Już dziś można wyeliminować z rozkazu bojowego i dyrektywy operacyjnej około 2/3 zbędnych słów. Ulegać muszą bardzo istotnym zmianom zobrazowania sytuacji na mapach. Upowszechniać się będzie wykorzystywanie symulacji komputerowej. Przesadne są przewidywania dotyczące "szumu informacyjnego" w pracy dowódczo-sztabowej. Można zaryzykować twierdzenie, że w procesach decyzyjnych będzie mniej informacji o nieprzyjacielu, wojskach własnych i terenie niż w okresie drugiej wojny światowej. Zmusza to do większej samodzielności wykonywoczej dowódców i oficerów sztabów poszczególnych szczebli dowodzenia, działających zgodnie z jednolitym zamiarem dowódcy. Organizacja współdziałania, operacyjnego i bojowego zabezpieczenia działań również musi ulec i ulegnie poważnemu usprawnieniu, skróci się przede wszystkim czas przeznaczony na sprawy organizacyjne i planistyczne. W coraz szerszym zakresie wykorzystywane będą komputery zarówno w procesach decyzyjnych, planistycznych i rozkazodawczych, jak i w sterowaniu środkami rozpoznania i ogniowego rażenia.

Należy przewidywać, że skok jakościowy w przygotowaniu, zwłaszcza zaś prowadzeniu operacji, może nastąpić dopiero wówczas, gdy wojska zostaną wyposażone w skali masowej w będące obecnie w sferze projektów i doświadczeń środki techniczne i broń oraz sprzęt bojowy; wyposażenie w nie wojsk wywrze istotny wpływ na model operacji zaczepnej i obronnej. Orientacyjnie może to nastąpić po 1995 roku.

Wydaje się, że nieodwracalną prawidłowością będą nie pogłębiające się zmiany ilościowe, szczególnie zachodzące w wojskach lądowych coraz bardziej zintegrowanych z innymi rodzajami sił zbrojnych, lecz przede wszystkim przeobrażenia jakościowe, polegające na nieporównywalnym wzroście manewrowości wojsk, lub moż-

liwości ogniowych i uderzeniowych oraz rozbudowie systemów rozpoznawczo-uderzeniowych.

Należy się liczyć z tym, że zaplecze będzie narażone na coraz większe i skuteczniejsze oddziaływanie nieprzyjaciela: ogniowe, grup specjalnego przeznaczenia, psychologiczne i elektroniczne. Zaplecze stawać się będzie aktywnym frontem obrony wewnętrznej. Stąd też w coraz większym stopniu wzrastać będzie zależność frontu zewnętrznego od sprawnie funkcjonującego zaplecza. Należy przewidywać coraz mocniejsze i trwalsze związki pomiędzy operacjami prowadzonymi na froncie zewnętrznym i "operacjami" na obszarze kraju. Struktura organizacyjna wojsk operacyjnych oraz wzrost ich manewrowości /na lądzie i w trzecim wymiarze/ i siły rażenia ogniowego doprowadzą do zmniejszenia gęstości wojsk na 1 km frontu, a front nawet - we współczesnym rozumieniu bezpośrednio styczności wojsk - będzie coraz bardziej zanikać, obejmując jednocześnie całą głębokość TDW. Jest to pewna historyczna prawidłowość, którą wyraźnie prześledzić można na tabeli nr 1. Historycznie bowiem tak się sytuacja kształtuje, że gęstości wojsk na polu walki są odwrotnie proporcjonalne do rozmachu działań wojennych, operacji i bitew /tabela nr 2/.

3. Tendencje i kierunki zmian w prowadzeniu operacji i walki

w latach 1995-2005.

Z dużym prawdopodobieństwem można zakładać, że stopniowo, lecz nieodwracalnie może następować rezygnacja z wyznaczania związkom taktycznym, niekiedy operacyjnym^{x/} pasów działania, gdyż walki i bitwy toczyć się będą w rejonach /ogniskach/ "wyizolowanych", odległych od siebie zarówno w głąb, jak i w szerz. Stąd też związkom operacyjnym i taktycznym określać się będzie główne kierunki działania oraz wytyczać im się będzie cele prowadzonej operacji /walki/ /niekiedy tylko cel końcowy/. Związkom taktycznym będzie można stawiać zadania bojowe na kilka dni działań /jest to możliwe i we współczesnych warunkach, zwłaszcza w razie działania związków i oddziałów w oderwaniu od sił głównych na tyłach i w ugrupowaniu przeciwnika - np. OGM./ Zamiast więc pasów mogą być wyznaczane kierunki prowadzenia walki, bitwy i operacji, zamiast zadania bliższego, zadania następnego i zadania dnia - końcowy cel działania. Oczywiście praktyka taka zwiększa poważnie wymagania w stosunku do dowódców i oficerów sztabu, ich umiejętności organizacyjnych, sztabowych, operatywności i sprawności działania oraz zachowania ciągłości dowodzenia. Wzrastać będzie ranga współdziałania organizowanego nie w okresie przygotowania operacji /walki/, a przede wszystkim w toku dynamiki działań. Uwzględniać przy tym należy, że walki, bitwy i operacje będą się odznaczały ogromną gwałtownością, zmiennością sytuacji na lądzie, w powietrzu i eterze oraz szybkimi rozstrzygnięciami taktyczno-operacyjnymi, korzystnymi raz dla jednej, raz dla drugiej strony. Coraz bardziej będzie zanikać wyraźna granica podziału między natarciem i obroną. Granica taka będzie przede wszystkim

^{x/} W pewnym stopniu tezę tę potwierdzają doświadczenia i wnioski z działań OGM i oddziałów rajdowych.

kim wynikać z celu, a nie z charakteru i sposobu działania wojsk i użycia środków walki.

Przeplatanie się obrony, natarcia i wycofywania będzie wyjątkowo częstym i powszechnym zjawiskiem - zarówno podczas realizacji celu obronnego, jak i zaczepnego. Ogromny wpływ na przebieg działań bojowych i operacji wywierać będą na ZTDW wielkie aglomeracje miejskie, okręgi przemysłowe, porty i bazy morskie, różnorodność warunków terenowych od nizinnego /depresyjnego/, ich charakteru po wyżynny i górzysty.

Ze względu na wzrost możliwości w zakresie radioelektronicznego obezwładniania systemów dowodzenia następować będzie coraz większa jego decentralizacja - przy bardzo wyraźnie zarysowanych celach i ogólnych, obowiązujących wszystkie szczeble organizacyjne zamiarach operacji /walki/.

Prowadzenie operacji /walki/ na dużych przestrzeniach o charakterze ogniskowym będzie zapewniać operacyjną i taktyczną opłacalność i stwarzać naturalną potrzebę formowania zgrupowań bojowych o różnej strukturze, zdolnych do samodzielnego wykonywania zdecydowanych uderzeń ogniowych, manewru, skoncentrowanych w czasie i przestrzeni uderzeń wojskami, prowadzenia działań rajdowych, desantowych, desantowo-szturmowych, w rozproszeniu i dywersyjno-rozpoznawnych. Szczęólnego znaczenia nabierać będzie umiejętne łączenie wysiłków prowadzonych różnych form i sposobów działań, w różnym czasie i obszarze do osiągnięcia wytyczonych, głównych celów walki, bitwy i operacji, decydujących o osiągnięciu powodzenia przy minimalnych stratach własnych. Ocena i analiza "koszt-efekt" prowadzonych działań stawiana być musi przy każdej ocenie i w każdym dowódczym i sztabowym poczynaniu zarówno na szczeblu operacyjnym, jak i taktycznym.

TABELA Nr 1

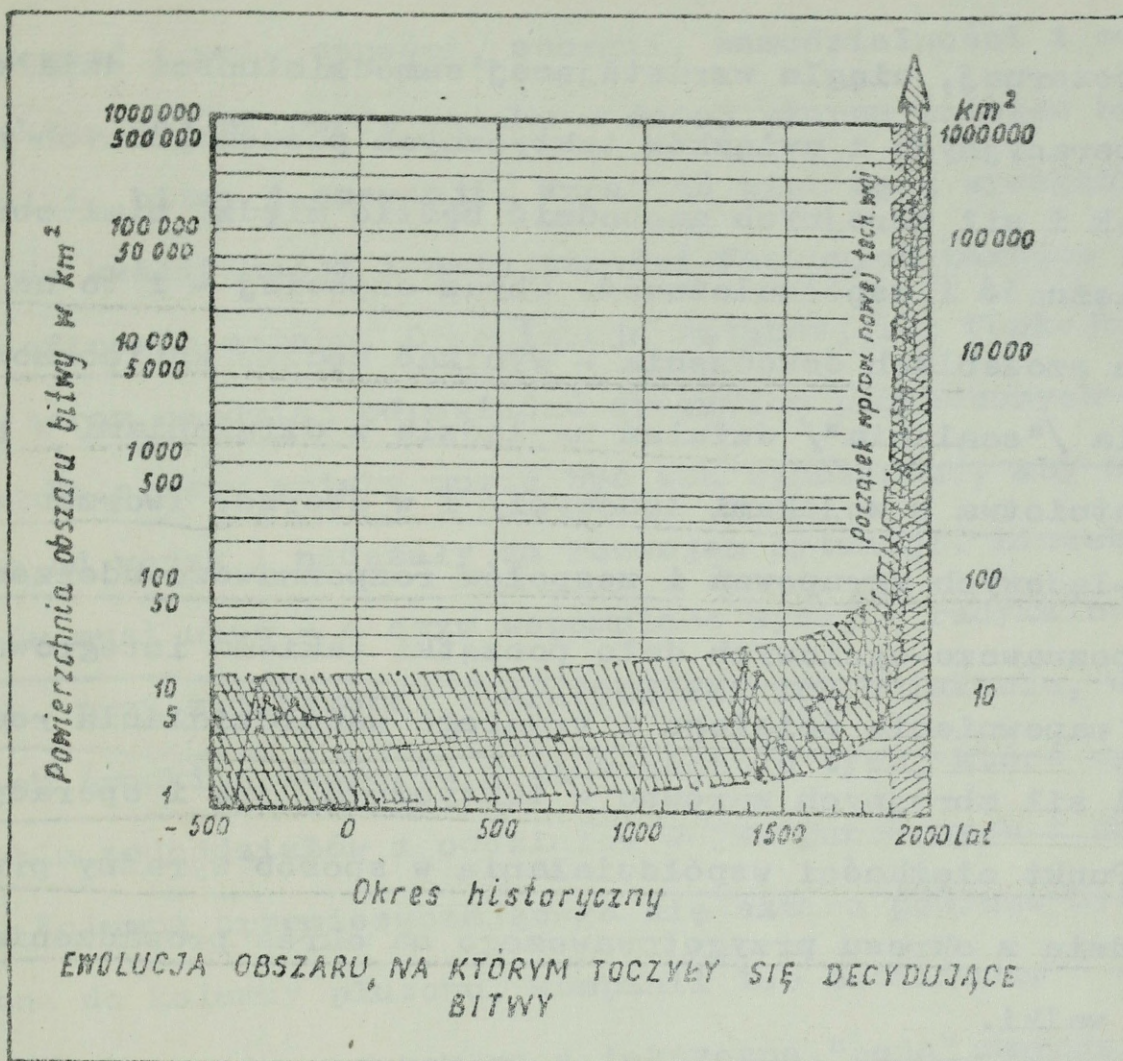
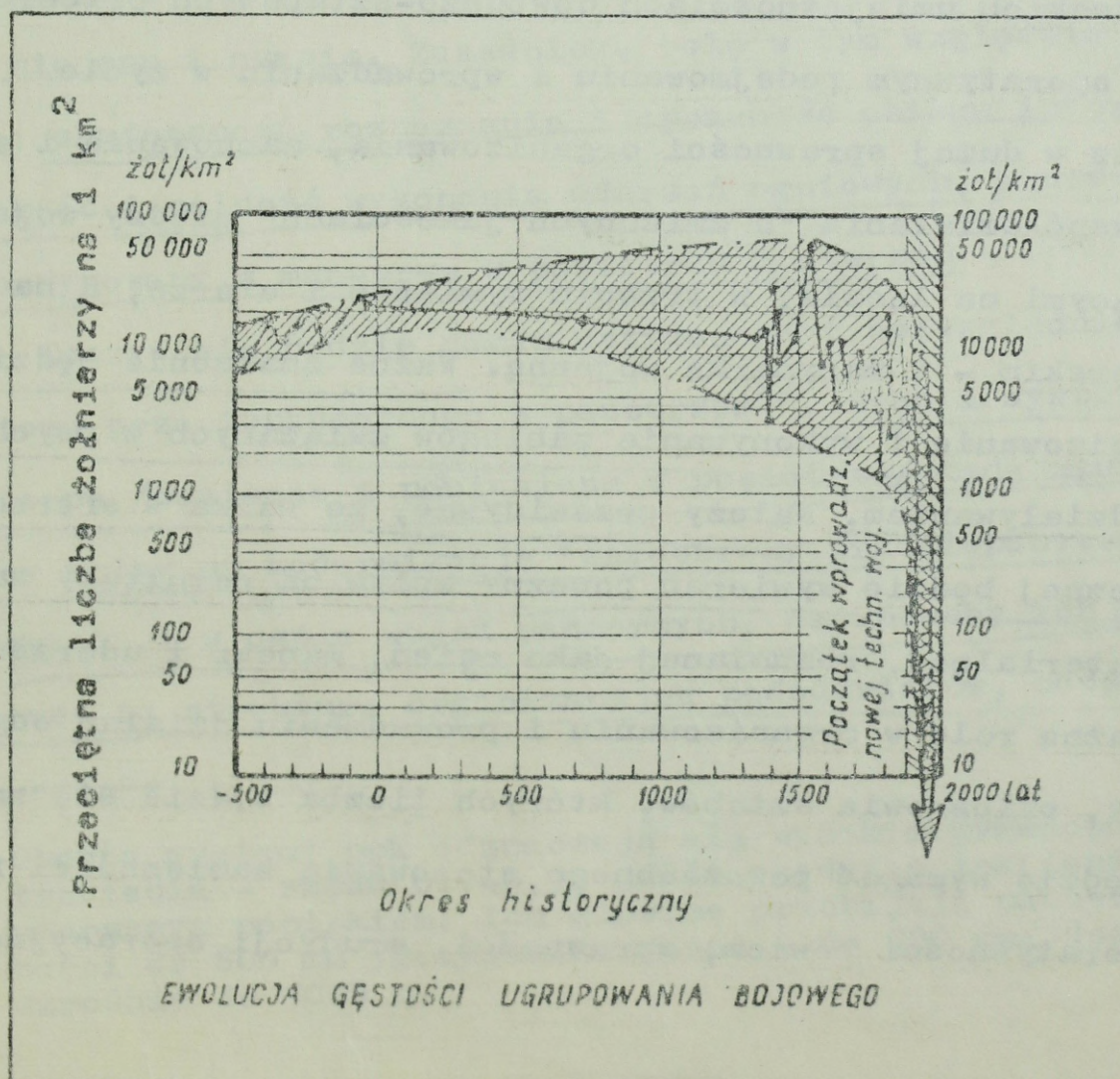


TABELA Nr 2



Mimo pozornej, ciągle wzrastającej samodzielności działania związków operacyjnych i związków taktycznych poszczególnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych zachodzić będzie między nimi coraz większa zależność i współzależność. Coraz częściej - i to na najniższych szczeblach dowodzenia - wynikać będzie konieczność integrowania /"scalania"/ działań na lądzie z działaniami w powietrzu /lotnictwa z wojskami lądowymi/ i w eterze. Tworzenie powietrzno-lądowych zgrupowań i zespołów rozpoznawczo-uderzeniowych i rozpoznawczo-ogniowych dało początki takiemu integrowaniu. Wymaga ono zapewnienia ścisłego i trwałego współdziałania rodzajów wojsk i sił zbrojnych zarówno w taktycznym, jak i operacyjnym wymiarze. Punkt ciężkości współdziałania w sposób wyraźny przesunąć się będzie z okresu przygotowawczego na okres prowadzenia operacji i walki.

Kunszt w dowodzeniu na każdym szczeblu organizacyjnym wyrazi się w wysokich umiejętnościach dowódczo-sztabowych oficerów, sprawnym i operatywnym podejmowaniu i wprowadzaniu w życie decyzji oraz w dużej sprawności organizowania, zachowania i odtwarzania współdziałania "o zmiennych jakościach" między wojskami działającymi na lądzie, w trzecim wymiarze i eterze, a na kierunku nadmorskim - z marynarką wojenną. Ważne znaczenie będzie miało organizowanie i wykonywanie zabiegów związanych z psychologicznym oddziaływaniem. Należy przewidywać, że walka w sferze psychologicznej będzie wywierać poważny wpływ na rezultaty walki w sferze materialnej, rozumianej jako ogień, manewr i uderzenie. Bardzo poważną rolę w organizowaniu i prowadzeniu działań odgrywać będą sztaby, oficerowie sztabów, których liczba będzie się zmniejszać, co będzie wymagać powszechnego stosowania zamienności funkcji. Od operatywności bowiem, sprawności, erudycji operacyjno-

-taktycznej i umiejętności, energii, samodzielności i odwagi intelektualnej oficerów sztabu w dużej mierze zależeć będzie wynik walki, bitwy i operacji. Wzrastać więc będą wymagania w stosunku do kwalifikacji i umiejętności fachowych zarówno dowódców, jak i oficerów sztabu. Organizacja sztabów, ich funkcjonalność muszą coraz bardziej odpowiadać specyfice prowadzonych operacji i walki. Po prostu sztaby muszą być tak wyposażone, aby nie odrywały się od wojsk i nadążały za rozwojem sytuacji. Liczebność więc sztabów musi ulec - o czym wspomniano wyżej - radykalnemu zmniejszeniu, przy zwiększonej operatywności ich działania, upadabniającej ich środki transportu i łączności do tych, które występują na szczeblu pododdziałów i oddziałów wojsk pancernych i zmechanizowanych. Kolumna przemieszczającego się sztabu powinna być ludzaco podobna do kolumny plutonu, kompanii lub batalionu.

Zwiększy się operacyjna i taktyczna "cena" umiejętności w tworzeniu przewagi jakościowej nad nieprzyjacielem w odpowiednim miejscu i czasie. Zasadniczą rolę w tym względzie odgrywać będą: skuteczność rozpoznania i sprawność obiegu informacji, szybkość i celność wykonania uderzeń ogniowych, manewr na lądzie skoordynowany z manewrem w powietrzu i eterze.

Toczyć się będzie coraz ostrzejsza i bezwzględniejsza "walka" systemu przeciwpancernego z pancerzem^{x/}. Broń i systemy przeciwpancerne /naziemne i poniesione w powietrze/ będą wywierać znaczący wpływ na modernizację "samoobrony przeciwpancernej" wozów bojowych i w ogóle wojsk pancernych, na sposoby ich działania, a nawet na strukturę organizacyjną pododdziałów, oddziałów i

x/ Obecne systemy ppk odznaczają się wysokim prawdopodobieństwem trafienia - rzędu 0,7-0,9, jeśli chodzi o trafienie celu pierwszym pociskiem. Ich główce przebijają pancerz o grubości do 800 mm /granatniki ppanc - do 900 mm/ donośność wzrośnie do 5000 m.

związków taktycznych. Ze względu na specyfikę ZTDW obrona przeciwpancerna będzie "podnoszona" w powietrze /użycie śmigłowców i platform latających/. Punkt ciężkości będzie się przesuwac z obecnie obowiązującego przełamania obrony nieprzyjaciela na aktywne niszczenie i obezwładnianie systemów obrony przeciwpancernej w powietrzu i na ziemi, na zwalczanie obrony przeciwlotniczej i łamanie bariery radioelektronicznej, na manewr i przenikanie w głąb ugrupowania i terytorium przeciwnika.

Wzrastać będą wymagania związane z opracowywaniem nowych, coraz sprawniejszych i wydajniejszych systemów dowodzenia, zwłaszcza przyspieszających obieg informacji i wykorzystujących EMC w modelowaniu walki i operacji.

Od 1990-1995 roku mogą być wprowadzane do uzbrojenia wojsk komputery piątej generacji, wyposażone w "sztuczną inteligencję"^{x/}. Na pewno możliwość wykorzystywania takich komputerów zrewolucjonizuje cały system dowodzenia i pracy sztabowej, pozwoli połączyć system rozpoznania i system ogniowego oddziaływania. Powstaną systemy rozpoznawczo-uderzeniowe o niebywalej precyzji rażenia i manewrowania przy dojściu do obiektu /celu/.

Trzeba nadmienić, że wyścig ku stworzeniu "sztucznej inteligencji" już się rozpoczął. Walkę zaś o prymat w tej sferze podjęły Stany Zjednoczone i Japonia. W ciągu najbliższych 10 lat oba te kraje mają zamiar przeznaczyć na ten cel wiele miliardów dolarów. Niektórzy informatycy zachodni przewidują, że zwycięzca tego wyścigu uzyska nie tylko supremację gospodarczą nad światem,

x/ Przypomnijmy, że pierwszą generacją były komputery lampowe, drugą - tranzystorowe, trzecią - na układach scalonych, czwartą - na układach o wysokiej integracji.

ale i ogólne przywództwo nad Ziemią. W USA do tego wyścigu już się włączył Departament Obrony, przeznaczając na ten cel wstępnie kwotę 1 miliarda dolarów. Przedstawiciel Pentagonu oświadczył: "Jeśli wymyśli się rozsądne zastosowanie do celów obronnych, to sfinansujemy amerykański program produkcji komputerów piątej generacji". Pentagon zwróci się do Kongresu o przyznanie mu dodatkowych milionów dolarów na prace związane ze "sztuczną inteligencją" i zwiększaniem szybkości działania komputerów. Program "wojen gwiazdnych" w sposób zdecydowany przyspieszy te prace, a także produkcję komputerów nowej generacji. Trzeba wspomnieć, że do tego wyścigu włączają się również Wielka Brytania^{x/} i RFN.

Dyrektor Ośrodka Molekularnej Elektroniki z Uniwersytetu Carnegie - Mellona w Pitsburgu, profesor Robert Bridgie twierdzi, że komputery piątej generacji będą działały 800 razy szybciej niż obecne. Ponadto nastąpi ich poważna miniaturyzacja oraz zostanie zapewniona niezawodność ich pracy w każdym środowisku. Jest on zdania, że wszystkie zasadnicze problemy z zakresu nowej technologii zostaną rozwiązane do połowy 1988 roku.

Ze względu na poważne zainteresowanie się badaniami Pentagonu i ministerstw obrony innych państw, należy przewidywać, że pierwsze egzemplarze nowych komputerów zostaną wykorzystane przede wszystkim do celów militarnych. Na pewno znajdą one bardzo szerokie zastosowanie zarówno w procesach decyzyjnych, jak też sterowaniu bronią precyzyjną, w tym również w lotnictwie i siłach marynarki wojennej.

x/ Wielka Brytania na ten cel do roku 1990 wyasygnowała już obecnie 350 mln. funtów.

W ostatnich latach obserwuje się szerokie wykorzystywanie różnego rodzaju robotów w przemyśle i różnych dziedzinach gospodarki. Osiągnięcia te stały się pośrednią przyczyną podjęcia w szeregu państw kapitalistycznych prac badawczych i rozwojowych związanych z zastosowaniem robotów w siłach zbrojnych.

Obecnie główne zainteresowanie wprowadzeniem robotów do uzbrojenia wojsk przejawiają Stany Zjednoczone i RFN. Na przykład nad opracowaniem i zastosowaniem robotów w armii pracuje w RFN wiele instytutów naukowych, ośrodków badawczo-rozwojowych i firm zbrojeniowych. Działalność tych instytucji wspiera duża liczba naukowców i specjalistów z różnych dziedzin nauki. Pracami kieruje VI oddział uzbrojenia ministerstwa obrony RFN - przy współudziale akademii Bundeswehry w Hamburgu oraz bezpośredniej współpracy aż 15 znanych firm zachodniemieckich, m.in. takich, jak: Dormer, Siemens, Wegman, MBB i IBB. Ponadto na forum NATO zagadnieniami robotyzacji w wojsku zajmuje się grupa robocza NATO oraz zachodnioeuropejskie gremium FINABAL^{x/}.

Nie ulega wątpliwości, że od 1990 roku robotyzacja w armiach państw zachodnich będzie szybko postępować. Trudno bowiem dokonać wyraźnego podziału na roboty "cywilne" i "wojskowe". Dlatego też sądzić należy, że systemy robotów "cywilnych" z powodzeniem mogą znaleźć szerokie zastosowanie w siłach zbrojnych. Będą one eliminować bezpośredni udział żołnierza w niebezpiecznych przedsięwzięciach oraz zdecydowanie przyspieszać i zwiększać precyzję wykonywania pracochłonnych czynności. Wobec tego przy zmniejszonej liczebności stanów osobowych będą niewspółmiernie wzrastały możliwości bojowe /por. tabela nr 2/.

x/ Wg: Friedrich Egger, Robotereinsatz im Heer, Wehrtechnik nr 12/1985 r., s. 82-87.

Stale będzie istniała groźba przejścia do wojny jądrowej o ograniczonym lub nieograniczonym zasięgu. Wprowadzenie do uzbrojenia wojsk broni, które obecnie nie są zaliczane do broni masowego rażenia, zwiększać będzie niebezpieczeństwo, stwarzając możliwość przejścia do działań z użyciem całego potencjału nuklearnego.

Konieczność bezzwłocznego i zorganizowanego przejścia do operacji obronnych lub zaczepnych na froncie wymaga utrzymywania całego systemu obronnego państwa - a wojsk OPK i operacyjnych pierwszego rzutu operacyjnego w szczególności - w ciągłej, najwyższej gotowości bojowej. Dla sił zbrojnych PRL zapewnienie gotowości bojowej i operacyjnego rozwinięcia stanowi zadanie najważniejsze, o znaczeniu strategicznym. Utrzymanie gotowości bojowej, a także zdolności do sprawnego operacyjnego rozwijania wymaga nieprzerwanego /codziennego/ doskonalenia gotowości bojowej wojsk.

Należy przewidywać, że decydujący wpływ na sposób prowadzenia i wynik przyszłych operacji wywra: czynniki związane z charakterem "wejścia w wojnę", wynik bitwy granicznej i zorganizowane wejście do bitwy wojsk przegrupowywanych z obszaru kraju oraz ich przygotowanie do wspólnego działania z wojskami sojuszniczymi. Trzeba się liczyć z tym, że wojska przegrupowujące się na obszarze własnego i sojuszniczego kraju będą musiały ciągle toczyć walkę z nieprzyjacielem powietrznym i powietrzno-lądowym, a od strony morza - morskim.

4. Tendencje i kierunki zmian w prowadzeniu operacji i walki o charakterze zaczepnym w latach 1990-2005.

Szczególony wpływ na możliwości prowadzenia operacji zaczepnej wywierają będzie coraz częstsze wykorzystywanie środków powietrznych zarówno do przerzutu wojsk, jak i do wykonania nimi uderzenia na elementy ugrupowania operacyjnego rozmieszczonego w głębi oraz na obszar kraju nieprzyjaciela. Wyjątkowo niebezpieczne mogą się okazać uderzenia systemów rozpoznawczo-uderzeniowych. Trzeba też uwzględniać, że już obecnie niemal wszystkie rodzaje techniki bojowej mogą być włączone w skład desantów powietrznych /w tym i taktycznych desantów śmigłowych/ lub przetrzucane w rejon działania na tyłach przeciwnika drogą powietrzną.

Rozwój sprzętu lotniczego i wzrost możliwości przetrzutu wojsk pozwalają przypuszczać, że zostaną stworzone warunki do stosowania na szeroką skalę nie tylko desantów, lecz również jednostek wojsk lądowych, które wspólnie z desantami i lotnictwem mogą wykonywać zadania o charakterze operacyjnym.

Z tego wynika, że ze związku operacyjnego, a nawet związku taktycznego zostaną wydzielone dwa wyraźnie różne zgrupowania uderzeniowe wojsk: pierwsze będzie stanowił rzut lądowy rozwijający działania na lądzie, drugie - rzut powietrzny, przeznaczony do działania na tyłach nieprzyjaciela w ścisłym współdziałaniu z rzutem lądowym, desantami i lotnictwem - i to zarówno na szczeblu operacyjnym, jak i taktycznym. Każdy z tych rzutów będzie wykonywać odrębne, specyficzne zadania, powiązane wspólnym zamiarem i celem rozgromienia określonego zgrupowania wojsk przeciwnika i opanowania jego obiektów o znaczeniu operacyjnym lub strategicznym.

Pociągnie to za sobą istotne zmiany w strukturze organizacyjnej i uzbrojeniu wojsk, polegające na:

⊖ organizowaniu lekkich związków taktycznych i oddziałów, posiadających wielkie możliwości manewru - w tym dokonywanego drogą powietrzną - oraz dużą siłę ogniową;

⊖ rozwijaniu oddziałów desantowo-szturmowych wszechstronnie przygotowanych zarówno do działania w głębi ugrupowania nieprzyjaciela, jak i zwalczania jego desantów i wojsk działających w naszym ugrupowaniu;

⊖ usamodzielnieniu jednostek organizacyjnych w prowadzeniu walki, bitwy i operacji;

- przystosowywaniu pododdziałów i oddziałów do szybkiego samookopywania się i maskowania bezpośredniego;

⊖ automatyzacji procesów dowodzenia;

⊖ wprowadzaniu do uzbrojenia pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych sprzętu bojowego, którym można by posługiwać się niezawodnie w walce na lądzie i podczas przerzutu wojsk drogą powietrzną;

⊖ wprowadzaniu do oddziałów i związków taktycznych sił i środków WRE, zapewniających skuteczną osłonę radioelektroniczną i wykonujących uderzenia radioelektroniczne na wybrane obiekty nieprzyjaciela.

Zwrócić jednocześnie należy baczną uwagę na ciągły przyspieszony rozwój śmigłowców wielozadaniowych. We wszystkich ich grupach dąży się do zwiększenia manewrowości, szybkości prowadzenia rozpoznania i siły ogniowego rażenia. Maksymalnie wycisza się hałas wirnika i układu napędowego oraz redukcji emisji termicznej silników. Zwiększać się będzie bezpieczeństwo działań prowadzonych z użyciem śmigłowców, utrudniających przeciwnikowi

nie ich wykrycie oraz zmniejszając poważnie wrażliwość na pociski naprowadzające się na źródło promieniowania podczerwonego. Następować będzie jakościowe doskonalenie i zwiększanie możliwości lotnictwa przede wszystkim do: osłony pola walki od uderzeń z powietrza, prowadzenie rozpoznania i bezpośredniego przekazywania informacji do zainteresowanych sztabów, izolacji pola walki; zapewnienia bezpośredniego wsparcia wojsk, w tym prowadzących walkę na głębokich tyłach przeciwnika.

Wszystko to będzie sprzyjać utworzeniu i wykorzystaniu w operacji i walce rzutu powietrznego wojsk lądowych. Być może będzie to jeden z decydujących czynników o przekształcaniu głębokich operacji zaczepnych /których rozwój datuje się od lat trzydziestych/ w operacje wszechogarniające. Rzut powietrzny będzie więc stanowić bardzo istotny element ugrupowania operacyjnego /bojowego/ każdego związku operacyjnego i taktycznego o zmiennym składzie organizacyjnym, uwarunkowanym przede wszystkim charakterem zadań, które będzie wykonywać.

Głównym przeznaczeniem rzutu powietrznego wojsk lądowych będzie szybkie i jak najpełniejsze wykorzystanie rezultatów uderzeń ogniowych na całą głębokość taktycznej i operacyjnej obrony nieprzyjaciela w celu rozbicia jej na części /szereg ognisk walk i bitew/, uniemożliwienia dopływu świeżych sił i rozgromienia broniących się wojsk, w ścisłym współdziałaniu z rzutem lądowym, lotnictwem, środkami walki radioelektronicznej, a na kierunku nadmorskim - siłami marynarki wojennej.

Swoimi zdecydowanymi działaniami rzut powietrzny powinien paraliżować wysiłki nieprzyjaciela w działaniu i przeciwdziałaniu na całej głębokości jego ugrupowania operacyjnego. Szczególnym zadaniem tego rzutu będzie przeniesienie działań w głąb ugrupo-

wania i terytorium nieprzyjaciela, zwalczanie broni precyzyjnej, zwłaszcza urządzeń naziemnych systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, niszczenie rakiet operacyjno-taktycznych, opanowywanie lotnisk, stanowisk dowodzenia i kierowania, niszczenie lub opanowywanie urządzeń logistycznych, uniemożliwianie zachowania ciągłości funkcjonowania logistyki, ograniczenie swobody manewru odwodów itp.

Rzut powietrzny, w związku z możliwościami środków obrony przeciwpancernej oraz stosowaniem przez nieprzyjaciela różnego rodzaju minowania narzutowego może być jedyną siłą przenoszącą działanie bojowe w głąb ugrupowania przeciwnika i to na dowolnym kierunku. Rzut ten stanie się siłą, która - potęgując skutki ognia - wyzwalać będzie ruch rzutu lądowego.

Operacyjna ocena sytuacji w szeregu konfliktów lokalnych ostatniego dwudziestolecia, w których stosowane były poszczególne elementy rzutu powietrznego, wskazuje, że główną przeszkodę w jego przerzucie w głąb ugrupowania przeciwnika stanowiły systemy OPL nieprzyjaciela. Stąd też przełamanie bariery OPL stanie się głównym przedsięwzięciem taktyczno-operacyjnym, a nawet strategicznym. Jego rolę i znaczenie porównać można do roli i znaczenia przełamania obrony przeciwnika w okresie drugiej wojny światowej i w pewnym stopniu w warunkach współczesnych. Z przełamania zaś obrony w obecnym rozumieniu stopniowo będzie się rezygnować, przesuując równocześnie punkt ciężkości na niszczenie zaczepnie działających środków i systemów przeciwpancernych nieprzyjaciela, na "przełamywanie" /zwalczanie/ OPL oraz utrudnianie /uniemożliwianie/ odtwarzania jej jako systemu.

Niszczenie i obezwładnianie systemu OPL nieprzyjaciela powinno obejmować uderzenia ogniowe, uderzenia radioelektroniczne, działania grup specjalnych, desantów taktycznych, od-

działań rajdowych i desantowo-szturmowych oraz bezpośrednią osłonę i zabezpieczenie przelotu rzutu powietrznego. Dlatego też należy przyjąć, że działania, mające na celu rozbitcie systemu OPL przeciwnika, należy planować jako oddzielny element operacji i z taką dokładnością, jak na przykład planowano i planuje się przełamanie obrony.

Niszczenie systemu OPL należy umiejętnie łączyć /"wiązać"/ ze zwalczaniem i niszczeniem broni precyzyjnej, zwłaszcza urządzeń naziemnych systemów rozpoznawczo-uderzeniowych.

Powodzenie w działaniu rzutu powietrznego w poważnej mierze będzie uzależnione od skutecznego działania rzutu lądowego oraz jego gwałtownego włamania się w ugrupowanie nieprzyjaciela. Stąd też pomiędzy tymi rzutami powinno zachodzić "sprzężenie zwrotne", polegające na bardzo ściśłym ich współdziałaniu ze sobą. Konieczne jest również bardzo dokładne współdziałanie rzutu lądowego i rzutu powietrznego z lotnictwem oraz z siłami i środkami walki radioelektronicznej, a na kierunku nadmorskim - z marynarką wojenną.

Wyodrębnienie rzutu powietrznego w związkach operacyjnych i taktycznych stawia nowe wymagania dowodzeniu i wszechstronnemu zabezpieczeniu działań; dotyczy to zwłaszcza rozpoznania i zabezpieczenia materiałowego, medycznego oraz techniczno-specjalnego.

Coraz bliższy staje się moment wprowadzenia do uzbrojenia wojsk tak zwanej broni falowej^{x/}. Broń ta, zatrze granice pomiędzy bronią masowego rażenia a bronią konwencjonalną. Może ona

x/ Wg dyskusji międzynarodowych ekspertów nad groźbą rozwijania nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady. Biuletyn Specjalny PAP nr 1363 z 11.8.1977 r.

w sposób zasadniczy zmienić wizję przygotowywanych i prowadzonych operacji i walk, równocześnie będzie czynnikiem sprzyjającym, w prowadzeniu operacji wszechogarniających, a nawet wymagającym ich prowadzenia. Broń falowa najprawdopodobniej wywoła zupełnie nowe zjawiska i może spowodować większe zmiany jakościowe w prowadzeniu operacji niż broń raketowo-jądrowa.

Już obecnie eksperci z 14 najbardziej rozwiniętych pod względem technologicznym krajów obradujących w Genewie /1977 r./ wysunęli sugestię, aby broń tę uznać za broń masowego rażenia.

5. Tendencje i kierunki zmian w prowadzeniu operacji i walki
o charakterze obronnym w latach 1990-2005.

Zasadniczy wpływ na zmiany w założeniach dotyczących przygotowania i prowadzenia operacji /walki/ obronnej wywarą możliwości i czas urzeczywistnienia przez nieprzyjaciela koncepcji powietrzno-lądowych operacji /bitew/, w których byłyby wykorzystane do działań zaczepnych różnorodne związki oraz oddziały wojsk lądowych i sił powietrznych. Teoretyczne podstawy tej koncepcji powietrzno-lądowej operacji /bitwy/ zostały stworzone w USA na początku lat osiemdziesiątych; uwzględnia ona przeobrażanie armii amerykańskiej /a następnie i innych armii NATO/ w jakościowo nowe rodzaje broni i techniki wojennej oraz wprowadzenie udoskonalonej struktury organizacyjnej w drugiej połowie lat osiemdziesiątych i na początku lat dziewięćdziesiątych.

Koncepcja powietrzno-lądowych, a na kierunku nadmorskim - powietrzno-morskich operacji /bitew/ zakłada dokładne zaplanowanie i uzgodnione - według czasu i miejsca - stosowania manewrowych działań wojsk lądowych, sił powietrznych /marynarki wojennej/, z szerokim wykorzystaniem desantów powietrznych /morskich/, powietrzny i lądowy manewr grup, oddziałów i pododdziałów wojsk specjalnych oraz użycie broni jądrowej i chemicznej, a także różnego rodzaju broni precyzyjnej, systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, techniki i środków WRE w celu porażenia przeciwnika na całą głębokość jego operacyjnego ugrupowania oraz rozbicia go w krótkim czasie^{x/}.

x/ Wg: Wojennyj encyklopediczeskij słowar, Moskwa 1986 r., s. 148.

Według teoretyków USA i NATO, powietrzno-lądowa operacja /bitwa/ - w połączeniu z powietrzno-morską operacją desantową - będzie najbardziej charakterystyczną operacją początkowego okresu wojny na ETW w latach dziewięćdziesiątych. Teoretyczne podstawy tych operacji sprawdza się obecnie zarówno w siłach zbrojnych USA, jak i NATO podczas różnych ćwiczeń oraz gier komputerowych. Odzwierciedleniem tych założeń strategiczno-operacyjnych jest znana "konceptcja w 9 dni do Odry"^{x/}, w której jednocześnie z zaskakującymi głębokimi uderzeniami z lądu i powietrza zaplanowano wykonanie silnych uderzeń siłami marynarki wojennej oraz wysadzenie dużych desantów powietrznych i morskich.

Dlatego też uderzeń zaczepnych powietrzno-lądowych i powietrzno-morskich zgrupowań nieprzyjaciela nie można będzie odeprzeć lub załamać krótkotrwałymi, doraźnie organizowanymi bądź improwizowanymi działaniami. Konieczne będzie wszechstronne przygotowanie i aktywne prowadzenie strategicznej operacji obronnej na ZTDW, w której front, wydzielony z sił zbrojnych PRL, wspólnie z armiami państw stron Układu Warszawskiego będzie odgrywał poważną rolę w odparciu agresji nieprzyjaciela.

Uwzględnić przy tym należy, że przejście do pierwszej operacji obronnej frontu WP może nastąpić wzdłuż zachodniej granicy PRL - samodzielnie lub wspólnie z wojskami frontu sojuszniczego. W przypadku przejścia do obrony na obszarze własnego kraju front będzie równocześnie organizował obronę wybrzeża morskiego. Nie należy również wykluczać przejścia do operacji obronnej na obszarze kraju sojuszniczego lub w toku operacji zaczepnej prowadzonej na terytorium przeciwnika.

x/ "Konceptcja w 9 dni do Odry" w całości została "przeigrana" przy wykorzystaniu symulacji komputerowej. Jednym z głównych atutów jej prowadzenia było uzyskanie zaskoczenia państw Układu Warszawskiego czasem i sposobem rozpoczęcia wojny w Europie.

Prowadzenie pierwszej operacji obronnej, organizowanej na obszarze własnego kraju, będzie miało wiele cech szczególnych, odmiennych od tych, które wystąpią w razie przejścia do obrony w toku działań zaczepnych. Nadal - zarówno do 1990 roku, jak i do 2005 roku - fundamentem operacji obronnej będzie jej trwałość i aktywność, wyrażająca się w umiejętnym łączeniu oporu, wycofania i zdecydowanych zwrotów zaczepnych. W coraz większym stopniu osiągnięcie celu operacji i walki obronnej uzależnione będzie od skutecznego przeprowadzenia manewru i to we wszystkich jego kategoriach i wymiarach. Punkt ciężkości w obronie będzie przesuwiał się z oporu na wykonywanie szybkich, nieoczekiwanych dla nieprzyjaciela zwrotów zaczepnych, nawet niedużymi liczebnie siłami, izolacji pola walki nie tylko w rezultacie uderzeń ogniowych, lecz również działań OGM, OW, oddziałów rajdowych, desantów, GS itp. Front działań obronnych będzie rozwijał się jednocześnie na całej głębokości ugrupowania operacyjnego i bojowego. "Granica" - przedniego skraju obrony będzie coraz płynniejsza.

Wojska powinny być w gotowości do zwalczania i rozbijania zgrupowań nieprzyjaciela rozwijających natarcie, przy uprzednim bardzo silnym wsparciu ogniowym, broni precyzyjnej, systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, lotnictwa, śmigłowców bojowych, sił i środków "wojny elektronicznej", oraz do jednoczesnego zwalczania i niszczenia różnorodnych desantów nieprzyjaciela lądujących na różnej głębokości i w różnym czasie, a także zgrupowań nieprzyjaciela, które przeniknęły w głąb obrony i będą wykonywać uderzenia na tyły i skrzydła, zwłaszcza wojsk /sił/ będących w drugim rzucie lub podchodzących z głębi.

Liczyć się należy z tym, że nieprzyjaciel będzie usilnie dążył do sparaliżowania manewru odwodami nie tylko w wyniku ich niszczenia ogniem broni precyzyjnej, systemów rozpoznawczo-ude-

rzeniowych i lotnictwa, lecz w równym stopniu działaniem grup specjalnych oraz różnego rodzaju desantów. Stąd też zachowanie odporności i żywotności wojsk przechodzących do operacji /walki/ obronnej i prowadzących ją na całej głębokości obrony będzie zadaniem o szczególnym znaczeniu. Zmuszać to będzie do innego, bardziej rozśrodkowanego rozmieszczenia drugich rzutów i odwodów - z zachowaniem swobody manewru - oraz do szybkiego koncentrowania uderzeń na wybranych zgrupowaniach lub obiektach nieprzyjaciela.

Wzrastać będzie w obronie ranga skutecznej OPL i działania lotnictwa oraz śmigłowców bojowych przeznaczonych do wsparcia zarówno wojsk stawiających opór, jak i tych, które przechodząc będą do zwrotów zaczepnych bądź też będą prowadziły walkę na tyłach przeciwnika lub będą się wycofywać. Prowadząc operację /walkę/ obronną wojska zarówno związków taktycznych, jak i operacyjnych powinny być w ciągłej gotowości do przejścia od zwrotów zaczepnych do natarcia. Przewagę nad nieprzyjacielem tak w toku operacji obronnej, jak i w razie przejścia do operacji zaczepnej trzeba będzie tworzyć nie w sensie liczebnym, lecz w kategoriach trudno wymiernych. Szczególną rolę w obronie powinny odegrać te elementy tworzące przewagę, jak: zaskoczenie, manewr, przeniesienie działań w głąb ugrupowania przeciwnika, wykonanie uderzenia w najslabsze miejsce jego zgrupowania, wyprowadzające jednak na tyły i skrzydła głównego zgrupowania, skuteczne zwalczanie obiektów przewidzianych do zniszczenia w pierwszej kolejności rażenia, umiejętne wykorzystanie właściwości terenu oraz szerokie stosowanie różnorodnych forteli. W obronie nie tylko można, lecz należy dążyć do uzyskiwania zaskoczenia i to we wszystkich jego wymiarach i postaciach.

x/ K. NOŻKO, Walka o przewagę, Warszawa 1985 r.

Szczególnie efektowne - z punktu widzenia operacyjnego - będą takie działania, w których uderzenia ogniem i wojskami, od najniższego szczebla dowodzenia do frontu włącznie, będą wyprzedzać działania przeciwnika i rozczłonkować jego zwarte zgrupowania uderzeniowe, ograniczać swobodę manewru jego odwodów i dezorganizować systemy dowodzenia oraz logistykę.

Wojska stawiające opór w oparciu o rozbudowane rejony i pozycje powinny być w jednakowym stopniu przygotowane do oporu, sprawnego wycofania się i prowadzenia skutecznej walki nawet w okrążeniu. Jednak pozostając w okrążeniu powinny zmuszać nieprzyjaciela do prowadzenia walki przy zmiennym froncie okrążenia /stosować tzw. "wędrujące kotły"/, wiązać jak największe jego siły oraz atakować najslabsze miejsca jego ugrupowania. Szczebel nadrzędny jednostki, która znalazła się w okrążeniu, powinien bezzwłocznie podejmować działania deblokujące, wykonując zwroty zaczepne lub wzmacniając działania /walkę/ wojsk okrążonych drogą powietrzną.

Walka w okrążeniu powinna być jedną z form aktywnego paraliżowania manewru odwodów i ciągłości zabezpieczenia logistycznego nieprzyjaciela. Wojska pozostające w okrążeniu mogą z powodzeniem prowadzić działania rajdowe na kierunkach, na których nieprzyjaciel nie spodziewa się wyjścia z okrążenia.

W sprzyjających warunkach można i należy stosować taktyczne desanty oraz wysyłać na tyły nieprzyjaciela operacyjne grupy manewrowe i oddziały rajdowe. W obronie przeciwdesantowej mogą być stosowane kontrdesanty powietrze i morskie. Można przypuszczać, że w działaniach obronnych coraz powszechniej będą wykorzystywane oddziały desantowo-szturmowe. Na szczeblu armii i frontu, zwłaszcza w razie wykonywania przeciwuuderzeń lub przejścia do operacji zaczepnej, będzie organizowana operacja desantowo-sztur-

mowa. Najczęściej początek tej operacji będzie stanowić o przejściu armii lub frontu do zwrotu zaczepnego o zdecydowanym znaczeniu.

W operacji i walce obronnej wojska coraz częściej będą rozpoczynać swój zwrot zaczepny od stoczenia boju, niekiedy zaś - bitwy spotkaniowej. Będzie to kolejny sposób wykonywania zadań obronnych w formie zaczepnej.

Front przechodzący do operacji obronnej w oparciu o Odrę, Nysę Łużycką i Bałtyk będzie w zasadzie stanowić drugi rzut w strategicznej operacji obronnej na ZTDW. Oprócz przygotowywanej obrony na obszarze kraju front może również być wykorzystany do wykonania przeciwuderzenia głównymi siłami lub tylko ich częścią w strefie obrony frontów pierwszego rzutu strategicznego wojsk sojuszniczych prowadzących bitwę graniczną. Nie należy również wykluczać sytuacji, w której front, przechodzący do obrony na obszarze PRL, będzie zmuszony przeciwstawiać się silnymi uderzeniami zgrupowań nieprzyjaciela wykonywanym na skrzydła i tyły od południa i północy, a nawet przeciwstawiać się przeciwnikowi w sposób obronno-zaczepny z odwróconym frontem.

W czasie organizowania operacji obronnej na zachodniej granicy państwa, szczególne znaczenie będzie miało uzgodnienie działań z wojskami sojuszniczymi, prowadzącymi bitwę graniczną na obszarze NRD. Dotyczyć to będzie zarówno wzmocnienia obrony wojsk sojuszniczych, zwłaszcza na tych kierunkach, na których nieprzyjaciel uzyskuje zdecydowane powodzenie, jak i przechodzenia przez ugrupowanie frontu, armii lub dywizji wycofujących się związków oraz zwalczania desantów powietrznych /morskich/ nieprzyjaciela.

W miarę przekształcania się obrony w działania o charakterze obronno-zaczepnym coraz poważniejszą rolę odgrywać będą

odwody i drugie rzuty, przeznaczone przede wszystkim do manewru na kierunku zagrożone, wykonywania uderzeń w czasie wycofywania się pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych, odblokowywania okrążonych wojsk i zwalczania różnego rodzaju desantów, a niekiedy - do rajdów na tyły nacierających wojsk nieprzyjaciela.

Ze względu na coraz szersze wykorzystanie przez nieprzyjaciela doskonale uzbrojonych i wyposażonych grup i oddziałów wojsk specjalnych, walkę z nimi muszą podejmować specjalnie do tego przygotowane pododdziały i oddziały WSW, a w wypadku organizacji obrony na obszarze kraju - wojska obrony wewnętrznej, WOP i MO. W związku z tym już obecnie /od 1987 r./ stopniowo będzie się kształtować nowy rodzaj zabezpieczenia operacyjnego - kontrwywiadowcze zabezpieczenie operacji obronnej i zaczepnej^{x/}.

W czasie organizowania operacji obronnej na obszarze własnego kraju, wszystkie siły i środki, które mogą być wykorzystane do wzmocnienia systemu obrony lub udzielania pomocy ludności cywilnej oraz zachowania porządku wewnętrznego, należy podporządkować dowódcy frontu i odpowiednio - dowódcom armii. Gdy na obszarze naszego kraju będą organizować obronę wojska frontu sojuszniczego, wówczas dowódca frontu i dowódca armii tych wojsk będą dysponować tymi siłami i środkami poprzez grupy operacyjne specjalnie w tym celu wydzielone ze sztabu OW czasu "W".

Należy przewidywać, że niezależnie od warunków obronę będzie się przygotowywać w skrajnie ograniczonym czasie. Liczyć się trzeba z tym, że tylko część wojsk frontu lub armii /rozwinęte związki pierwszego rzutu/ mogą przechodzić do organizacji

x/ Problematyka kontrwywiadowczego zabezpieczenia operacji ujęta została w rozdziale V. punkt 5.5., podręcznika: płk K. NOŻKO, Operacja zaczepna armii, ASG WP, 1987 r.

obrony tuż przed wybuchem wojny, Liczyć się jednak należy, że przejście do obrony nastąpi z chwilą rozpoczęcia działań wojennych. Stąd też jednocześnie z przechodzeniem do obrony znaczne siły wojsk frontu mogą osiągać pełną gotowość bojową lub przegrupowywać się do wyznaczonych im rejonów obrony czy też rejonów ześrodkowania.

Czas na przygotowanie pierwszej operacji /walki/ obronnej frontu i armii /dywizji/ w poważnej mierze będzie uwarunkowany rezultatami bitwy granicznej, prowadzonej przez wojska sojusznicy, i tempem rozwijania działań zaczepnych przez nieprzyjaciela oraz skutecznością oddziaływania jego systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, desantów i grup specjalnych na całą głębokość naszego terytorium. W wypadku organizacji obrony wybrzeża morskiego czas ten będzie determinowany sytuacją powietrzno-morską w akwenie Bałtyku i innych sąsiednich mórz.

Zajmowane przez wojska rejony obrony i ześrodkowania związków taktycznych i oddziałów, stanowiska startowe wojsk rakietowych, stanowiska ogniowe artylerii, stanowiska wojsk OPL, lotniska, lądowiska, rejony rozmieszczenia urządzeń tyłowych i stanowiska dowodzenia powinny być przygotowywane do obrony określonej oraz zdolne do samodzielnego podejmowania walki w celu odparcia uderzeń nieprzyjaciela, jego desantów i grup dywersyjno-rozpoznawczych. Ponadto wojska zajmujące rejony obrony powinny przyjmować takie ugrupowanie, które zapewni im szybkie i sprawne przejście /przesunięcia/ w nowy rejon lub płynne przejście do zwrotu zaczepnego.

Należy przy tym podkreślić, że nadal w działaniach obronnych - i to poczynając od najniższego szczebla dowodzenia - będzie obowiązywać umiejętne i racjonalne wykorzystanie właściwości te-

remu do maksymalnego zwiększenia możliwości ogniowych i siły oporu, do sprawnego i szybkiego wykonania manewru oraz nieoczekiwanych przez nieprzyjaciela zwrotów zaczepnych lub przejścia do działań zaczepnych.

Nie straci również na znaczeniu inżynierska rozbudowa i umocnienie terenu oraz stworzenie odpowiednich warunków przeprowadzenia manewru. Nadal sprawą pierwszorzędnej wagi będzie szybkie wykonywanie prac fortyfikacyjnych. Stąd też rozwój inżynierskiej rozbudowy powinien zmierzać w kierunku automatyzacji samokopowania się przez każdy pododdział i oddział oraz związek taktyczny niezależnie od ich rozmieszczenia i przeznaczenia.

W związku z powyższym nasuwa się pytanie: w jakim kierunku rozwinie się system obrony, a w nim jej struktura? Badania wykazują, że system obrony w najbliższym dwudziestoleciu jako taki nie ulegnie zasadniczej zmianie; będzie on nadal stanowił skoordynowany wewnętrznie i wzajemnie powiązany układ zasadniczych elementów obrony, ugrupowania operacyjnego i bojowego wojsk zgodny z zamiarem dowódcy prowadzenia operacji /walki/ obronnej do czasu osiągnięcia jej celu. Składać się on będzie z takich elementów, jak: zgrupowanie wojsk i ich ugrupowanie operacyjne, jądrowe i ogniowe porażenie nieprzyjaciela, inżynierska rozbudowa i przygotowanie stref obrony do wykonywania sprawnego, szybkiego i zaskakującego dla nieprzyjaciela manewru i uderzenia obrona przeciwlotnicza, przeciwpancerna i przeciwdesantowa, system zapór inżynierskich oraz zabezpieczenie operacyjne i bojowe. Obrona przeciwpancerna będzie przy tym coraz bardziej "podnoszona w powietrze" oraz realizowana za pomocą minowania manewrowego.

Cały system obrony powinien być podporządkowany działaniom o charakterze obronno-zaczepnym oraz idei przejścia do operacji zaczepnej. Pociągnie to za sobą zmiany w ugrupowaniu i rozmiesz-

czeniu wojsk zarówno wzdłuż frontu, jak i w głąb oraz w systemie inżynieryjnej rozbudowy. System obrony powinien stwarzać możliwość narzucenia przeciwnikowi warunków i sposobów prowadzenia działań obronnych, rozbijania zwartości jego zgrupowań powietrzno-lądowych, bicia ich kolejno, wykonywania uderzeń w najsłabsze miejsca, jego ugrupowania, zapewniających wyjście na tyły i skrzydła głównych sił nieprzyjaciela. Na tyłach nacierających zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela należy utworzyć w sposób zamierzony drugi front walki. Przy tworzeniu systemu obrony powinno się unikać wszelkiego szablonu, którego obrona - jak żaden inny rodzaj działań - nie znosi.

W każdej sytuacji, organizując i prowadząc operację /walkę/ obronną, trzeba umiejętnie określać główny wysiłek obrony i rejon oraz okresy decydujące o rozstrzygnięciu i osiągnięciu celów, a także wykonaniu zadań obronnych. Do wykonania zadań głównych należy umiejętnie koncentrować zasadnicze siły i odpowiednio dostosowywać sposób stawiania oporu do przygotowanych pozycji i rubieży, mając na względzie manewr i wykonanie zwrotów zaczepnych.

Główny wysiłek w obronie należy zapewniać nie przez rozmieszczenie w danym rejonie dużej ilości wojsk /"zagęszczanie"/ oddziałów i związków, chociaż niekiedy będzie to konieczne/, lecz przede wszystkim przez ześrodkowanie /masowanie/ ognia, manewr odwodami, zwłaszcza przeciwpancernymi i wykonywanie zwrotów zaczepnych, przy jednoczesnym uniemożliwianiu dopływu świeżych sił nieprzyjaciela i wzbranianiu ich manewru. Tak więc warunkiem zapewnienia głównego wysiłku obrony będzie nie statyczne rozmieszczenie wojsk, ale dynamiczne ich wykorzystywanie, tj. koncentrowanie działań w rejonie głównego wysiłku i szukanie w nim rozstrzygnięcia bitwy obronnej.

Najbardziej kontrowersyjny problem stanowi inżynieryjna rozbudowa struktury obrony frontu, armii i dywizji. Badania wskazują, że w strukturze tej - w stosunku do obecnie obowiązującej - zajdą nieznaczne zmiany. Nadal będzie obowiązywać system inżynieryjnej rozbudowy pozycji i rubieży osłanianych coraz silniej wszelkiego rodzaju zaporami. Decydujący wpływ na trwałość obrony oraz zachowanie żywotności i odporności wojsk będą miały rozbudowa inżynieryjna oraz umiejętne wykorzystanie ochronnych i obronnych właściwości terenu. Wybór zaś sposobu rozmieszczenia wojsk i rozbudowa ich rejonów /pasów/ pod względem inżynieryjnym powinny być uwarunkowane zachowaniem wysokiej aktywności broniących się wojsk - i to zarówno aktywności ogniowej, jak i uderzeniowej. Ze względu na wciąż wrastającą dynamiczność i manewrowość działań prowadzonych przez obrońcę i nacierającego coraz mniejsze będą możliwości pełnej rozbudowy inżynieryjnej o systemie ciągłych transzei, pasów i rubieży.

Podstawą inżynieryjnej rozbudowy pasów i pozycji obronnych będzie struktura dywizyjna uzależniona od rozmieszczenia i ugrupowania bojowego dywizji w ugrupowaniu operacyjnym armii, a w dywizji - od rozmieszczenia i ugrupowania jej oddziałów i pododdziałów. Wobec tego nie system rozbudowy pasów i rubieży obronnych będzie decydował o rozmieszczeniu ugrupowania operacyjnego i bojowego, a odwrotnie; ugrupowanie operacyjne i bojowe powinno warunkować i stanowić podstawę inżynieryjnej rozbudowy. Cechą charakterystyczną ugrupowania będzie zdolność bezkolizyjnego i szybkiego przejścia z obrony do natarcia /wykonania zwrotu zaczepnego - uderzenia/.

Ze względu na charakter działań wojsk i sposób prowadzenia bitwy obronnej w strukturze rozbudowy inżynieryjnej nadal należy wyodrębnić:

- strefę ubezpieczeń w postaci pasa przesłaniania i pozycji przedniej /bezpośrednich ubezpieczeń/;

- strefę taktyczną, obejmującą inżynieryjną rozbudowę, rozmieszczenie ugrupowania bojowego dywizji pierwszego rzutu operacyjnego i ewentualne rozmieszczenie w niej niektórych elementów ugrupowania operacyjnego armii, przygotowane pod względem inżynieryjnym do obrony okrężnej, tj. w postaci kolistej;

- strefę operacyjną armijną, obejmującą rozbudowę inżynieryjną, rozmieszczenie ugrupowania bojowego dywizji drugiego rzutu oraz elementów ugrupowania operacyjnego armii i frontu;

- strefę operacyjną ~~X~~ frontową, obejmującą rozmieszczenie ugrupowania operacyjnego drugiego rzutu i innych elementów ugrupowania operacyjnego frontu.

W celu uniknięcia szablonu w przygotowaniu i prowadzeniu obrony inżynieryjna rozbudowa poszczególnych stref powinna być uzależniona od koncepcji /głównej idei/ rozegrania bitwy obronnej, polegającej na zachowaniu odpowiedniej proporcji między stawianiem przez wojska oporu, a prowadzeniem przez nie działań zaczepnych.

Główny wysiłek obrony o charakterze zaczepnym i typowo obronnego oporu opartego o inżynieryjną rozbudowę może być skoncentrowany w strefie taktycznej lub operacyjnej, niekiedy w strefie ubezpieczeń, zwłaszcza w warunkach podejścia z głębi silnych odwodów operacyjnych.

Inżynieryjna rozbudowa pasów obrony dywizji, rozmieszczonych w strefie taktycznych i operacyjnej, powinna zapewniać:

- obronę okrężną, przystosowaną do zwalczania zgrupowań pancernych, lotnictwa, śmigłowców bojowych i desantów, wykonujących uderzenie ze wszystkich kierunków;

- wsparcie ogniem i uderzeniem walki prowadzonej przez sąsiednią dywizję /pułk, batalion/;

- szybkie i sprawne przejście z ugrupowania obronnego do zaczepnego.

Podobnie rozmieszczenie elementów ugrupowania operacyjnego i bojowego /zwłaszcza odwodów/ powinno stwarzać warunki do prowadzenia obrony określonej oraz zwalczania desantów powietrznych, w tym desantów wykonujących szturm powietrzny, a także grup specjalnych nieprzyjaciela.

W poszczególnych strefach będą rozbudowywane pozycje obronne w formie punktów i węzłów oporu, powiązanych systemem ognia i zapór inżynierskich. Duże znaczenie przy takim systemie obrony mieć będzie minowanie manewrowe, a także racjonalne wykorzystanie naturalnych właściwości terenu do kanalizowania lub rozbijania zwartości nacierających zgrupowań nieprzyjaciela oraz do działania na ich tyłach.

Odległość między poszczególnymi strefami obrony i wewnątrz tych stref między punktami i węzłami oporu ^{może być} różna, będzie bowiem uwarunkowana:

- możliwościami własnej broni zapewniającej wzajemne wsparcie walki broniących się wojsk oraz tworzenie zapór ogniowych na kierunkach i w rejonach obsadzonych przez wojska;

- zasięgiem broni zmuszającej nieprzyjaciela do zmiany stanowisk startowych i ogniowych podczas pokonywania poszczególnych stref;

- koniecznością rozwijania się ugrupowania nacierających wojsk, a niekiedy również jego zmiany w czasie pokonywania /atakowania/ kolejnych punktów i węzłów oporu;

- zapewnieniem odpowiednich warunków manewru wojskom /odwodom, drugim rzutom/, które będą wykonywać zwroty zaczepne.

Ogólną głębokość poszczególnych stref może wynosić do 60km, /z tendencją do jej zwiększania/, przy czym w strefie operacyj-

nej należy ,wyróżniać głębokość strefy armijnej i frontowej. W strefie frontowej obrona może być rozbudowana podobnie /z zachowaniem podobnych odległości/ jak w strefie armijnej.

Cechą charakterystyczną tworzenia zgrupowań wojsk i ugrupowania operacyjnego /bojowego/ będzie jego uniwersalność, zapewniająca dogodne warunki przejścia i prowadzenia działań obronnych lub zaczepnych; po prostu ugrupowanie do obrony i natarcia powinno być podobne.

Nowym, bardzo istotnym elementem w obronie będzie obrona przed bronią precyzyjną nieprzyjaciela, łącząca w sobie aktywne i pasywne formy działania i walki. Pojęcie to można zdefiniować następująco: Obrona przed bronią precyzyjną nieprzyjaciela stanowi szeroki kompleks /zespół/ przedsięwzięć organizacyjnych i działań bojowych prowadzonych w celu zwalczania i niszczenia broni precyzyjnej oraz ochrony, obrony i osłony wojsk /obiektów, celów/ przed jej oddziaływaniem i skutkami. Organizuje się ją i prowadzi niezależnie od warunków i sytuacji zarówno w okresie, przygotowania, jak i prowadzenia operacji /walki/ obronnej.

Obrona przed bronią precyzyjną powinna obejmować:

- rozpoznanie broni precyzyjnej, zwłaszcza elementów i urządzeń naziemnych systemów rozpoznawczo-uderzeniowych;
- zwalczanie rozpoznania przeciwnika i przeciwdziałanie jego działaniom;
- podział obiektów broni precyzyjnej do zwalczania i niszczenia przez poszczególne rodzaje sił zbrojnych, wojsk oraz przez siły i środki dywizji, armii i frontu;
- zwalczanie i niszczenie broni precyzyjnej różnymi siłami i środkami bezpośrednio po wykryciu;
- rozśrodkowanie i maskowanie bezpośrednio i operacyjne;

- tworzenie specjalnych pułapek ogniowych do uderzeń bronią precyzyjną;

- likwidacja skutków uderzeń bronią precyzyjną.

Obrona przed bronią precyzyjną nieprzyjaciela musi być trwale "wtopiona" w system obrony zarówno na szczeblu operacyjnym, jak i taktycznym. Najprawdopodobniej jej organizacja powinna wejść w system wszechstronnego zabezpieczenia operacyjnego i bojowego.

Planowanie oraz przygotowanie operacji i walki obronnej powinno być dwuwariantowe. Na czym będzie polegać dwuwariantowe planowanie, które zapoczątkowaliśmy w 1985 i 1986 roku? Będzie ono polegać na jednoczesnym planowaniu i organizowaniu dwóch operacji: pierwszej operacji obronnej i pierwszej operacji zaczepnej. Każda z nich może być planowana w co najmniej dwóch wariantach, zwłaszcza jeśli chodzi o sposób przejścia wojsk do operacji i rozegrania bitwy granicznej.

W pierwszej kolejności planuje się i organizuje operację obronną. Jej zasadniczym wariantem jest taka sytuacja, w której nieprzyjaciel niespodziewanie rozpoczął działania zaczepne i wojska sojusznicze prowadzą zaciętą bitwę graniczną. Wówczas wojska frontu /armii i dywizji/ zmuszone będą przechodzić do obrony w głębi operacyjnej na własnym terytorium, zwykle wzdłuż zachodniej granicy państwowej. W tym wariantcie nie wyklucza się wykonywania w skali taktycznej oddziałnych uderzeń spotkaniowych w celu uchwycenia dogodnych do obrony wysuniętych rubieży i wzmocnienia działań obronnych wojsk sojuszniczych oraz likwidacji desantów przeciwnika. Wielowariantowość sposobów przejścia do obrony /w tym i do przeciwdesantowej obrony wybrzeża morskiego/ dotyczyć może również ważnych kierunków strategicznych i operacyjnych.

Operację zaczepną organizuje się podobnie w układzie wielo-wariantowym, przyjmując jako wariant główny przejście do operacji zaczepnej z ugrupowania obronnego. Wojska mogą przejść do operacji zaczepnej po uprzednim zajęciu rejonów wyjściowych, których przygotowuje się obronę, bądź też część ich sił może przejść do operacji obronnej w celu zapewnienia osłony zgrupowaniom uderzeniowym przygotowującym się do natarcia.

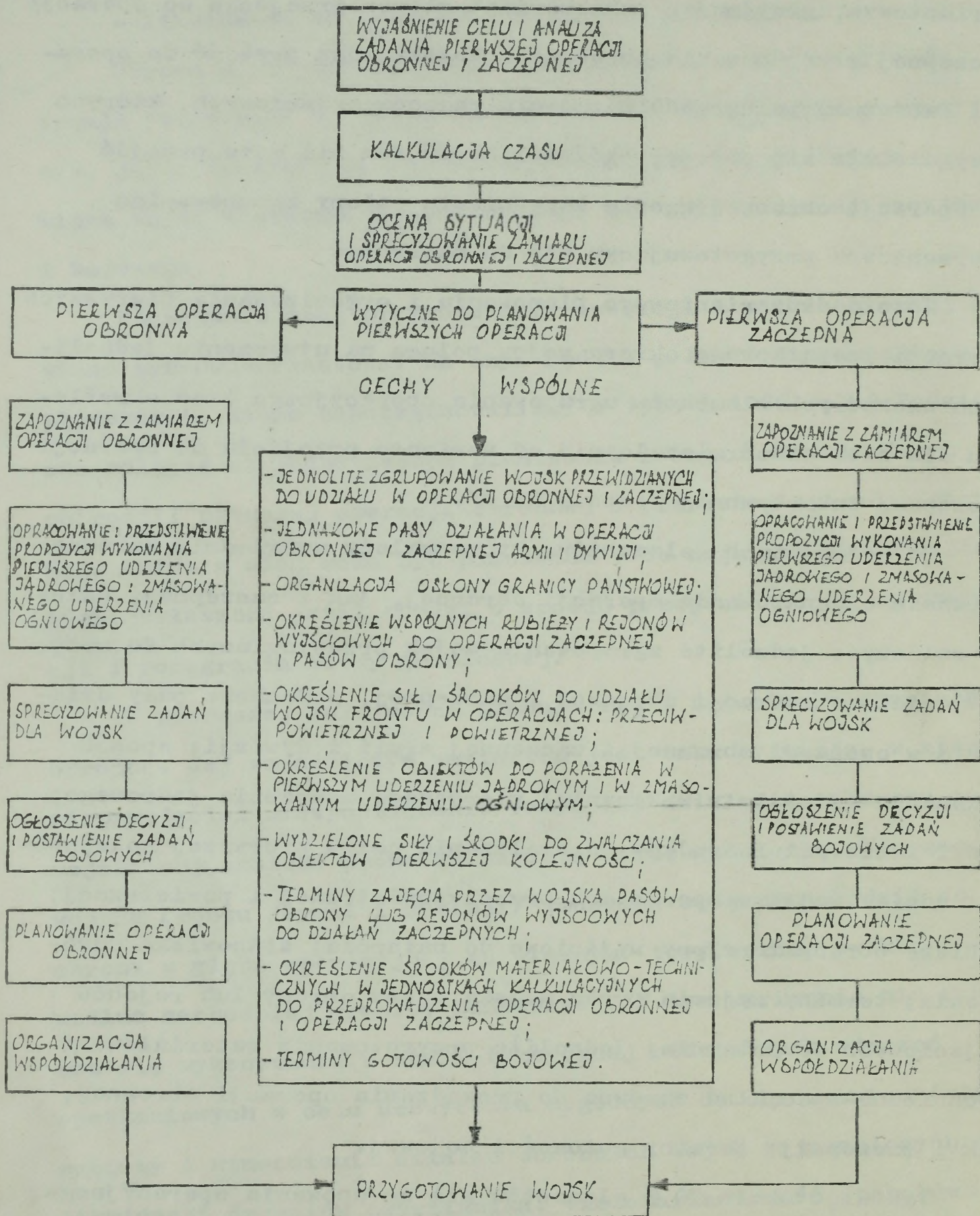
Istota dwuwariantowego planowania i organizowania pierwszych operacji początkowego okresu wojny polega na utworzeniu jednolitych niektórych elementów ugrupowania operacyjnego oraz określe-niu dla nich zadań niezależnie od wariantu przejścia do operacji zaczepnej lub obronnej /tabela nr 3/.

Do jednolitych elementów, które należy uwzględnić zarówno w czasie organizowania operacji obronnej, jak i zaczepnej, nale-ży zaliczyć: jednolite zgrupowanie wojsk przewidzianych do wzię-cia udziału w operacji obronnej i zaczepnej, jednakowe pasy dzia-łania w operacji obronnej i zaczepnej armii i dywizji; sposób wykonania /udziału w wykonaniu/ pierwszego uderzenia jądrowego; wydzielenie sił i środków do zwalczania celów pierwszej kolejnoś-ci; udział wojsk w operacjach przeciwpowietrznej i powietrznej; rubieże obrony i rejony wyjściowe do natarcia; stanowiska dowo-dzenia; terminy zajęcia przez wojska pasów obrony lub rejonów wyjściowych do natarcia; jednolite przygotowanie materiałowe i techniczno-specjalne zarówno do prowadzenia operacji obronnej, jak i zaczepnej; terminy gotowości bojowej.

Tak więc około 70 % elementów sił ugrupowania operacyjnego oraz przedsięwzięć zabezpieczających ma cechy wspólne, umożli-wiające prowadzenie zarówno operacji obronnej, jak i zaczepnej.

POUFNE
Egz. ...

DWUWARIANTOWE PLANOWANIE PIERWSZEJ OPERACJI FRONTU /ARMII/
/WARIANT/



Stąd wniosek, że dalsze ujednocianie przedsięwzięć organizacyjnych, wykonawczych i planistycznych stanowi warunek prowadzenia natarcia i obrony bez zbędnych przegrupowań i wykonywania dodatkowych czynności w ramach pracy dowódczo-sztabowej. Czynnikiem sprzyjającym ujednoceniu tych przedsięwzięć będzie coraz powszechniejsze stosowanie symulacji komputerowej w procesach decyzyjnych i planistycznych.

6. Zakończenie

Prognozowanie tendencji i kierunków zmian w operacji /walce/ zaczepnej i obronnej w latach 1990-2005 jest, z jednej strony, bardzo trudne, z drugiej zaś - nieodzowne i wyjątkowo odpowiedzialne ze względu na jej rolę i zadania w systemie obronnym państwa.

Trudność polega na tym, że w prognozowaniu trzeba uwzględniać wiele czynników wymiernych i trudno wymiernych, odnoszących się zarówno do możliwości własnego państwa i jego sił zbrojnych oraz państw sojusznicznych, jak również krajów i sił zbrojnych potencjalnego nieprzyjaciela.

Ogromny, trudno wymierny wpływ na prognozowanie rozwoju sztuki operacyjnej i taktyki wywiera i wywierać będzie ogólny rozwój nauki i techniki. W warunkach współczesnych niemal każda dziedzina naukowa i osiągnięcia techniki oraz technologii mogą być wykorzystane w celach militarnych. Trzeba ponadto brać pod uwagę: stale wzrastający wpływ na przygotowanie i prowadzenie operacji i walki nowych broni i środków walki, będących w dyspozycji strategii wojennej, sztuki operacyjnej i taktyki, a także warunków terenowych na konkretnym TDW, kierunek strategiczny i operacyjny oraz ich nieustanne przygotowywanie pod względem operacyjno-strategicznym. Dlatego też prognozowanie odbywa się przy wielu niewiadomych i poważnym braku informacji o jego przedmiocie oraz przy założeniu, że dużo informacji często w sposób zamierzony zostanie zdeformowanych przez przeciwnika.

Mimo licznych trudności prognozowanie tendencji i kierunków zmian w przygotowaniu i prowadzeniu operacji i walki w najbliższym dwudziestolecu było możliwe, gdyż brano pod uwagę czynniki główne o dużym stopniu prawdopodobieństwa i wiarygod-

ności. Uwzględniano również powszechnie uznane prawidłowości występujące w sztuce wojennej państw stron Układu Warszawskiego i potencjalnego przeciwnika. Nie pominięto także wniosków i doświadczeń z wojen lokalnych oraz wielu ćwiczeń, które dość wyraźnie wskazują na określone tendencje i zmiany dokonujące się w sztuce operacyjnej i taktyce.

Wyjątkowa odpowiedzialność za w miarę realne prognozy polega na tym, że za błędne założenia operacyjno-taktyczne płaci się cenę najwyższą - cenę życia żołnierzy i ludzi pozostających na zapleczu. Przy współczesnych środkach walki i technice wojennej nie będzie czasu "uczenia się na popełnionych błędach". Każdy błąd w działalności operacyjno-taktycznej dowódców i oficerów sztabu może przynieść niepowetowane straty i nieodwracalne skutki. Stąd też tak ważne jest określenie tendencji i kierunków zmian, które mogą nastąpić w operacji i walce w latach 1990-2005.

Z dużym prawdopodobieństwem można prognozować, że przyszłe operacje i walki będą miały wyjątkowo zdecydowane cele, będą się odznaczać dużą dynamicznością działań we wszystkich możliwych wymiarach, szerokim stosowaniem przez obie strony manewru oraz jednoczesnym występowaniem wszystkich form działań, prowadzonych niezależnie od warunków w dzień i w nocy, przy maksymalnym natężeniu sił fizycznych i psychicznych. Coraz większa będzie współzależność i silniejszy związek między operacjami /walkami prowadzonymi na froncie zewnętrznym i działaniami na obszarze kraju/. Następować będzie ich integracja. Uwzględniać również należy, że w coraz większym stopniu nasilać się będą nieoreźne formy walki, jako próba osiągnięcia celów politycznych bez walki zbrojnej. One również wywierać będą istotny wpływ na strukturę organizacyjną, uzbrojenie i przygotowanie sił zbrojnych.

Rozwój broni i techniki bojowej, zmiany w założeniach operacyjno-taktycznych będą również rewolucjonizować programy i metody edukacji kadr dowódczych i sztabowych, a także procesy wyszkolenia i przygotowania wojsk.

W pracy dowódczej i sztabowej oraz w badaniach naukowych teorii sztuki operacyjnej i taktyki w coraz większym stopniu wykorzystywane będą modelowanie matematyczne walki i operacji oraz symulacja komputerowa. Szerokie zastosowanie może znaleźć analiza systemów, rozumiana jako badania zapewniające niekwestionowaną pomoc w podejmowaniu decyzji, zwłaszcza w wyborze rozwoju techniki bojowej, struktur organizacyjnych, sposobów operacyjno-taktycznego działania. Tam, gdzie to będzie możliwe, określone będą koszty i efekty oraz stopień ryzyka związanego z zastosowaniem alternatywnych rozwiązań operacyjno-taktycznych i strategicznych.

W bardzo wysokiej operacyjno-strategicznej cenie będą badania naukowe, służące zapobieganiu wybuchowi wojny, a w razie jej wywołania - skutecznemu prowadzeniu operacji i walk przy jak najmniejszych stratach własnych. Z ogromną uwagą, przenikliwością i rzetelnością naukową należy śledzić /badać/ rozwój współczesnych środków walki oraz założeń strategicznych i operacyjno-taktycznych potencjalnego przeciwnika, odpowiednio przekształcając własne założenia i zasady przygotowania i prowadzenia operacji i walki, a także dowódczego i sztabowego działania.

Coraz intensywniej należy poszukiwać sposobów i rozwiązań tworzenia przewagi nad nieprzyjacielem w kategoriach trudno wymiernych, aby można było uniknąć zaskoczenia, zwłaszcza intelektualnego lub skutecznie mu przeciwdziałać.

We współczesnych operacjach i walkach szczególnego znaczenia nabierają - działania uprzedzające prowadzone w warunkach wyjątkowo dynamicznie i gwałtownie rozwijających się sytuacji na lądzie, w powietrzu i eterze, obejmujące jednocześnie swym zasięgiem całą głębokość ugrupowania operacyjnego i bojowego wojsk, a także kraju /zaplecza/.

W każdej sytuacji operacyjno-taktycznej należy widzieć /wyodrębnić, określać/ zadania główne, decydujące o osiągnięciu celu operacji i walki, i do ich wykonania kierować główne siły oraz podporządkowywać realizacji tych zadań pozostałe działania. Wykonywać przy tym trzeba uderzenia w najczulsze miejsca ugrupowania nieprzyjaciela, dążyć do uzyskania zaskoczenia. Uprzedzenie lub wyprzedzenie nieprzyjaciela w działaniu wiąże się z walką o czas, walką o uzyskanie takiej nad nim przewagi w określonym miejscu i czasie, jakiej on nie zdoła osiągnąć, a która umiejętnie wykorzystana pokrzyżuje /udaremni/ jego zamiary i zmusi go do zmiany planowanych celów i zadań. Liczyć się należy z coraz większą integracją jednocześnie prowadzonych działań obronnych i zaczepnych na lądzie, w powietrzu i eterze, w działaniach tych manewr będzie warunkować osiągnięcie celów i wykonanie zadań przy minimalnych stratach własnych.

Dodatkowo wydr. w 25 egz

Egz 3-27 - KSO ASG WP

z nr pf 13/KSO/87

Dnia 19.02.1987 r.

Druk Pow. CDO nr pf 14.

